Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, sobota 30 kwietnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 117

Litewska delegacja
do rokowań komunikacyjnych w Warszawie

Warszawa, 29. 4. (PAT) Dnia 28 kwietnia przybyła do Warszawy delegacja litewska do rokowań kolejowych z Polską w składzie następującym: dyr. Augustaitis jako przewodniczący, dyr. Rackauskas, dyr. Sapkus, dyr. Masiliunas, nacz. Narakas oraz inspektor lotnictwa Spokevicius. Delegacja, której Ministerstwo Komunikacji oddało do dyspozycji specjalny wagon, powitana będzie na dworcu przez przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Spr. Zagr. w osobach nacz. Zawojskiego oraz radcy Kościałkowskiego.

Jednocześnie z rokowaniami kolejowymi polsko-litewskimi prowadzone będą w Warszawie z delegacją litewską rozmowy w sprawie nawiązania regularnej komunikacji lotniczej z Litwą. Do rozmów tych wyznaczona została delegacja w osobach nacz. Zygfryda Piątkowskiego oraz radcy Zbigniewa Racięckiego z Min. Komunikacji.

Maksymalna granica
czeskich koncesyj dla Niemców

Londyn, 29. 4. (PAT.) Poseł czechosłowacki w Londynie Jan Masaryk, przedłożył wczoraj rządowi brytyjskie mu projekt propozycji, jakie zamierza rząd czechosłowacki uczynić Henleinowi. Będzie ona przedmiotem wyczerpującej dyskusji między ministrami francuskimi i brytyjskimi.

Brzmią one następująco:

1) Z budżetu państwa czechosłowackiego wydzielona zostanie subwencja, która będzie zarządzana na wyłączną odpowiedzialność mniejszości niemieckiej jako osoby prawnej. 2) Wydane zostaną przepisy gwarantujące, że mniejszość niemiecka nie będzie upośledzona w poszukiwaniu pracy. 3) Mniejszość niemiecka zapewniony mieć będzie udział według klucza proporcjonalnego w stanowiskach urzędniczych.

Rząd czechosłowacki nie zgadza się natomiast, aby w szkołach niemieckich odbywało się nauczanie w myśl doktryn narodowo - socjalistycznych. Rząd czechosłowacki uważa, że koncesje te są maksymalną granicą tego, co może zaproponować mniejszości niemieckiej.

Wczoraj rozpoczęły się
francusko-brytyjskie rozmowy
Niezwykle bogaty program 2-dniowych obrad

Londyn, 29. 4. (PAT) ROZMOWY FRANCUSKO - ANGIELSKIE ROZPOCZĘŁY SIĘ WCZORAJ O GODZ. 10.30.

Londyn, 29. 4. (PAT) ROZMOWY FRANCUSKO - ANGIELSKIE ODBYWAŁY SIĘ WCZORAJ W GABINECIE PREMIERA CHAMBERLAINA NA DOWNING-STREET. ZE STRONY FRANCUSKIEJ POZA PREMIEREM I MINISTREM BONNET, BIORĄ UDZIAŁ ICH NAJBLIŻSI WSPÓŁPRACOWNICY, ZE STRONY ANGIELSKIEJ — POZA PREMIEREM CHAMBERLAINEM I LORDEM HALIFAXEM — SIR ROBERT VANSITTART, SIR ALEKSANDER CADOGAN. PO ŚNIADANIU, WYDANYM PRZEZ PREMIERA CHAMBERLAINA, KONTYNUOWANO ROZMOWY.

Londyn, 29. 4. (PAT) Porządek dzienny rozpoczętych wczoraj przed południem narad brytyjsko-francuskich jest w kolejności spraw następujący:

W czwartek przed południem: 1) porozumienie włosko-brytyjskie i wynikające z niego konsekwencje, obchodzące wspólnie W. Brytanię i Francję: a) widoki porozumienia włosko-francuskiego, b) sytuacja w Hiszpanii, c) uznanie suwerenności Włoch nad Abisynią; po południu: 2) sytuacja w centralnej Europie: a) stosunek do Niemiec, b) zagadnienie mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, c) pozycja państw centralnej Europy, a mianowicie Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Jugosławii po włączeniu Austrii do Niemiec, zwłaszcza widoki gospodarcze basenu naddunajskiego.

W piątek przed południem: 3) współpraca wojskowa W. Brytanii i Francji: a) wspólna akcja w zakresie dozbrojenia lotniczego, b) wspólna akcja w zakresie strategii lotniczej, c) połączenie wysiłków w dziedzinie zaopatrzenia w surowce dla przemysłu wojennego; po południu: 4) neutralność Szwajcarii, 5) współdziałanie na Dalekim Wschodzie, 6) zredagowanie wspólnego komunikatu o wynikach odbytych narad.

Londyn, 29. 4. (PAT) W poniedziałek Izba Gmin odbędzie debatę na temat zawartego 16 kwietnia włosko-brytyjskiego porozumienia. Debatę za inicjuje premier Chamberlain, domagając się od Izby zaaprobowania tego porozumienia.

Praca Zarządu Z. M. P.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.—l. r.) Nowy zarząd ZMP mianowany przez mjr Galinata, pracuje nadzwyczaj energicznie. Wszyscy jego członkowie stale są na konferencjach i rozjazdach.

Program uczczenia pamięci
WIELKIEGO WODZA NARODU

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł. — l. r.) Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał okólnik na dzień 12 maja 1938, który przypomina, że zbliża się trzecia rocznica żałoby narodowej.

Odezwa, wydana na ten dzień przez Naczelny Komitet, rozesłana będzie do wszystkich Komitetów na terenie całej Polski.

W godzinach przedpołudniowych odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, które należy udostępnić jak najszerszym masom społeczeństwa. O godz. 20.45 jako w rocznicę momentu zgonu Józefa Piłsudskiego zapanuje w całej Polsce trzyminutowa chwila ciszy. W tym momencie ustanie wszelki ruch i umilkną dzwony. Przechodnie zatrzymają się na drogach i ulicach, zatrzymają się również wszelkie pojazdy i motory. Od godz. 20.44—20.45 chwilę rozpoczęcia ciszy należy podać w miarę możności za pomocą krótkiego lecz donośnego sygnału dźwiękowego, słyszanego przez wszystkich.

Zapłoną równocześnie przygotowane przed tym ogniska zarówno w miastach i po wsiach, garnizonach i punktach granicznych Rzeczypospolitej. Chwila ciszy zakończy się o godz. 20.48 salwą armatnią pod Belwederem, Rossą i Wawelem oraz dźwiękiem dzwonów kościelnych i sygnałów syren.

Przy płonących ogniskach nastąpi odczytanie wyjątków z Pism Marszałka Piłsudskiego. Jako widomy znak żałoby narodowej wszystkie flagi państwowe - opuszczone będą 12 maja do połowy masztu i przewiązane krepą. Również wszystkie podobizny Marszałka Piłsudskiego powinny być przy kryte krepą.

W Warszawie na stopniach Belwederu, na Rossie w Wilnie i na Wawelu w Krakowie, oraz tam gdzie znajdują się miejsca związane bezpośrednio z osobą Józefa Piłsudskiego, składane będą wieńce i kwiaty przez władze, organizacje społeczne i społeczeństwo. Radio transmitować będzie nabożeństwo żałobne z katedry warszawskiej. Krzyczącym dysonansem byłaby w tym dniu muzyka w lokalach rozrywkowych. Władze wojskowe i szkolne wydadzą dyspozycje we własnym zakresie. Należy dążyć do tego, aby całość uroczystości żałobnych była sharmonizowana. Komitety wojewódzkie w oparciu o powyższy okólnik mogą wydać zarządzenia dla Komitetów powiatowych z uwzględnieniem warunków lokalnych.

Oficjalny komunikat o wizycie
kancl. Hitlera we Włoszech

Berlin, 29. 4. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne oficjalnie komunikuje:

Kanclerz Hitler udaje się 2 maja do Włoch na zaproszenie króla Włoch i cesarza Etiopii w odpowiedzi na zeszłoroczną wizytę szefa rządu włoskiego Mussoliniego w Niemczech.

Kanclerz Hitler uda się przede wszystkim do Rzymu, gdzie spędzi kilka dni jako gość króla Włoch i cesarza Etiopii.

Kanclerzowi Hitlerowi towarzyszyć będą: minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop, zast. kanclerza min. Hess, minister propagandy dr. Goebbels, minister sprawiedliwości dr. Frank, szef kancelarii Rzeszy min. dr. Lamers, dowódca sił zbrojnych Rzeszy generał artylerii Keitel, szef policji i oddziałów szturmowych Himmler i w. in.

Poza wielu uroczystościami, urządzanymi przez partię faszystowską, i wojsko włoskie na cześć kanclerza w Rzymie, przewidziana jest wielka rewia floty wojennej w Neapolu,

Nieprawdziwe pogłoski

Warszawa, 29. 4. (PAT) W niektórych pismach ukazały się nieścisłe doniesienia na temat procesu cywilnego, wytoczonego przez wydawcę „Kuriera Wołyńskiego" z powodu zarządzonych przez tamtejsze starostwo powiatowe konfiskat.

W sprawie tej otrzymujemy następujące wyjaśnienie urzędowe:

Nie jest prawdą, jakoby przeciwko pozwanym t. j. staroście i wicestaroście w Łucku prokurator wytoczył jakiekolwiek dochodzenia karne. Również nie jest prawdą, jakoby sąd okręgowy w Łucku uwzględnił powództwo wydawcy „Kuriera Wołyńskiego", zasądzając sumę roszczoną. W sporze tym żaden wyrok wydany nie został.

Natomiast prawdą jest, że odszkodowanie za konfiskatę wytoczył wydawca tygodnika „Kurier Wołyński" pozew przeciwko staroście i wicestaroście w Łucku i że w procesie tym sąd okręgowy wydał jedynie w dniu 14 kwietnia 1938 r. uchwałę dowodową oraz przychylił się do wniosku pozwanych przypozwania po ich stronie Skarbu Państwa, zastąpionego przez Prokuraturę Generalną.

Konferencja węglowa w Genewie

Warszawa, 29. 4. (PAT.) W dniu 29 b. m. wyjeżdża do Genewy delegacja polska na trójgrupową techniczną konferencję węglową, rozpoczynającą się dnia 2 maja b. r. Porządek obrad konferencji obejmuje zagadnienie skrócenia czasu pracy w kopalniach węgla z uwzględnieniem czynników ekonomicznych i socjalnych mogących wpływać na czas pracy w przemyśle węglowym. Konferencja, w której wezmą udział jedynie państwa produkujące węgiel, ma tym donioślejsze znaczenie dla Polski, że — jak wiadomo — skrócono w roku 1937 czas pracy w polskim kopalnictwie węglowym. Dlatego też przywiązywać należy specjalną wagę do wprowadzenia przez inne państwa, a szczególnie przez państwa europejskie o znacznym eksporcie węglowym, odpowiedniej normy skróconego czasu pracy w tej gałęzi produkcji.

W skład delegacji wchodzą z grupy rządowej: p. minister dr T. Komarnicki, delegat R. P. do Ligi Narodów i do Rady Administracyjnej M. B. P., jako przewodniczący delegacji, p. Marian Klott, główny inspektor pracy i dyrektor departamentu pracy w Ministerstwie Opieki Społecznej i. i.

Z ramienia robotników w konferencji weźmie udział w charakterze delegata p. Jan Stańczyk, sekretarz generalny Centralnego Związku Górników w Polsce. Na czele grupy pracodawców stanął w charakterze delegata p. inż. T. Stadnikiewicz, prezes zarządu Związku Pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego, generalny dyrektor S. A. „Godula" i „Wirek" w Katowicach. Ponadto wchodzą w skład grupy rządowej i pracodawców doradcy.

Sowiecka nota

na razie bez odpowiedzi Japonii

Moskwa, 29. 4. (PAT) Ag. Tass donosi: W dn. 4 kwietnia br. ambasador ZSRR Sławutski złożył ministrowi Hirocie propozycję równoczesnego uregulowania całego szeregu wzajemnych pretensyj.

Rząd japoński oświadczył w odpowiedzi na tę propozycję, że ZSRR powinien zwrócić się w sprawie rewindykacji statków oraz zapłaty za kolej wschodnio-chińską do rządu Mandżukuo, żądając równocześnie sprecyzowania koncesyj na Sachalinie, natychmiastowego podpisania konwencji rybackiej oraz utrzymania konsulatów w kilku innych miastach sowieckich.

W odpowiedzi na te kontrpropozycje japońskie ambasada sowiecka w Tokio złożyła w dn. 25 kwietnia br. notę, stwierdzającą, że rząd sowiecki pragnie załatwić jedynie sprawy nagłe, nie dotyczące ogólnej polityki obu państw i dlatego proponuje nieporuszanie spraw już przesądzonych, jak zamknięcie konsulatów lub spraw wymagających dłuższej procedury, jak konwencja rybacka. Rząd sowiecki zwrócił się do rządu Mandżukuo, lecz nie otrzymał zadawalającej odpowiedzi. Biorąc to pod uwagę, rząd sowiecki ponawia swe propozycje z dn. 4 kwietnia br.

Rząd japoński nie udzielił dotych czas odpowiedzi na tę notę.

Pogrzeb ś. p. Aleksandra Świętochowskiego

Gołotczyzna, 29. 4. (PAT) Wedle życzenia zmarłego doczesne szczątki ś. p. Aleksandra Świętochowskiego spoczęły dziś na wiejskim cmentarzu w Gołotczyźnie pod Ciechanowem. Pogrzeb odbył się na koszt Państwa z wielką prostotą, tak jak sobie tego życzył zmarły, jednak obecność kilku tysięcy ludności wiejskiej zamieniła uroczystość pogrzebową na manifestację ku czci Wielkiego Pisarza i Wychowawcę kilku pokoleń.

Pierwszy w serdecznych słowach po żegnał zmarłego ks. proboszcz Chełmiński, po czym zabrał głos minister W.R. i O.P. Święłosławski. Dalej kojejno złożyło hołd zmarłemu wielu przedstawicieli stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

Na grobie złożono wśród innych kilkudziesięciu wieńców — na pierwszym miejscu wieniec od P. Prezydenta R.P. i od Ministra Oświaty.

Według ostatniej woli, Świętochowski został pochowany z twarzą zwróconą ku szkole, „której za życia ofiarował swe serce".

„Bractwo Stalowych Rycerzy" tajna organizacja w Z. M. P.

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.—l. r.) W związku z wiadomościami, podanymi przez „Polską Agencję Agrarną" o istnieniu tajnej organizacji na terenie b. kierownictwa ZMP, otrzymujemy wiadomość, że istotnie na terenie poleskiego ZMP rozpoczęła działalność tajna organizacja Bractwa Stalowych Rycerzy, zorganizowana przez niej. p. Romanowskiego, sekretarza okręgu poleskiego ZMP. Bractwo Stalowych Rycerzy miało działać szczególnie na terenie brzeskiej straży przedniej.

Warszawa, 29. 4. (PAT) W dniu dzisiejszym na Zamku królewskim odbyło się pod przewodnictwem Pana Prezydenta R.P. posiedzenie Kuratorium Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.

Codreanu -- Polak z pochodzenia

Bukareszt, 29. 4. (PAT) Z polecenia ministra spraw wewn. 157 szefów „Żelaznej Gwardii", aresztowanych przed 10 dniami, przebywać będzie w ciągu roku w przymusowym odosobnieniu w klasztorach Tismana i Dragomirna na Bukowinie oraz w miejscowości Mercurea Ciucului w Transylwanii.

Bukareszt, 29. 4. (PAT) Celem położenia kresu polemikom między b. członkami „Żelaznej Gwardii" i ich przeciwnikami, minister spraw wewn. opublikował na podstawie akt stanu cywilnego, genealogię Corneliusza Codreanu, przywódcy „Żelaznej Gwiardii". Ojciec Codreanu nazywał się Ziliński, matka zaś jego Elisa Brauner. Dopiero w r. 1902 przyjęli oni nazwisko rumuńskie Codreanu. Ojciec przywódcy „Żelaznej Gwardii" i dziadek b. przywódcy „Żelaznej Gwardii" nazywał się Simeon Ziliński i był z pochodzenia Polakiem. Po kądzieli wszyscy jego przodkowie byli z pochodzenia Niemcami.

Sędzia oskarżony o fałszowanie wyroków

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.—l. r.) Donoszą z Wilna, że wydział karny tamtejszego sądu okr. przystąpił do rozpoznania sprawy, która wywołała w sferach sądownictwa i palestry wileńskiej duże zainteresowanie. Na ławie oskarżonych zasiadł sędzia w Januszach Kazimierz Masiejewski, oskarżony z art. 286 k. k. o popełnienie nadużyć służbowych.

Zarzuty wysunięte pod adresem sędziego, który został na razie zawieszony w czynnościach, są następujące: nadużycie władzy, które zarzuca akt oskarżenia, miało polegać na tym, że w niektórych wypadkach sędzia po ogłoszeniu wyroku zmieniał treść pisanego wyroku. Oskarżony tłumaczył się, że zmiany te polegały jedynie na poprawieniu błędów. Prokuratura jednak stanęła na innym stanowisku.

Następnie wysunięto zarzut, że w niektórych wypadkach sędzia Masiejewski zapisywał do ksiąg dłuższe okresy swej nieobecności z powodu wyjazdów służbowych, niż one trwały w rzeczywistości, co mógł czynić w celu pobrania większej sumy diet. W dalszym ciągu akt oskarżenia zarzuca mu, że zatrudniał kancelistki, które nie otrzymywały stałej pensji, tylko dorywcze wynagrodzenie i że pieniądze te pobierała inna osoba, na co wskazują pokwitowania odbiorców tych sum. Oskarżony wyjaśnił, że pieniądze otrzymywały kancelistki, lecz kwitowała te sumy inna osoba.

Ostatni zarzut aktu oskarżenia polega na tym, że sędzia Masiejewski bezprawnie przetrzymywał w więzieniu osoby, które miały być zwolnione wcześnie. Akt oskarżenia przytacza dwa wypadki, kiedy sędzia przytrzymał w więzieniu dwu aresztowanych, jednego przez 5, drugiego przez 10 dni. Oskarżony stwierdza, że dozór nad przestrzeganiem terminu zwolnienia spoczywał w ręku sekretarza, który popełnił przeoczenie. Aczkolwiek on jako kierownik sądu ponosi odpowiedzialność za bezprawie, to faktycznie wina bezpośrednio spada na sekretarza, któremu ufał.

Proces potrwa dwa dni. Wyroku spodziewać się należy dziś wieczorem, a najpóźniej jutro rano.

Aktor w całej gamie przebrań okradał towarzyszy podróży

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł. — l. r.). Aleksander vel Zender Kujawski, pochodzący z Kutna, przez jakiś czas występował na mniejszych scenach prowincjonalnych, nie odnosząc jednak zbyt wielkich sukcesów.

Gdy zawiodły nadzieje o sławie i bogactwie, artysta postanowił obrać inną drogę do majątku. Poprostu został złodziejem, przy czym Kujawski długo i starannie przygotowywał się do swej nowej roli.

Widocznie miał większy talent do kryminalnych wycieczek niż do sztuki teatralnej, bo zaczął odnosić sukcesy. Zaopatrzył się przede wszystkim w jednym z teatrów prowincjonalnych w kilka ubrań, peruki, wąsy, brody i szminki teatralnę. Wsiadał do pociągu dalekobieżnego i udając cudzoziemca, handlowca, obywatela ziemskiego lub naczelnika ochotniczej straży pożarnej, nawiązywał znajomości z towarzyszami podróży. Wesoła przygodna znajomość, smutnie kończyła się dla partnerów Kujawskiego, którzy po pewnym czasie orientowali się, że zostali w sprytny sposób okradzeni.

Policja przez dłuższy czas nie mogła przyłapać sprytnego złodzieja, zmieniającego swoją powierzchowność. — Poszukiwania były utrudnione, w ze znaniach bowiem poszkodowanych raz był blondynem, raz brunetem, nosił wąsy, hiszpańską bródkę tak, że przypuszczano, że ma się tu do czynienia z całą bandą złodziejów kolejowych. — Wreszcie policja wpadła na trop zuchwałego złodzieja i wczoraj Kujawskiego aresztowany przez wywiadowców. W walizie jego znaleziono kilka kompletów ubrań, peruki, szminki oraz wiele przedmiotów, pochodzących z kradzieży w pociągach.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1938 r.

Nowi „gwaranci niepodległości"

Kiedy w drugiej połowie XVIII stulecia historyczna Polska chyliła się ku upadkowi, otrzymała bardzo osobliwą „gwarantkę niepodległości"... Za taką bowiem „gwarantkę" podawała się Jej Carska Mość Katarzyna II. Ambasador Repnin wciąż prawił o „niepodległości" Polski i wciąż tłumaczył, że jedyną ostoją tej niepodległości, jej absolutną gwarancją jest... rzucenie się na oślep w objęcia Rosji.

Wiemy, jak się to skończyło! I wiemy, jak na tym wyszli w Polsce ci, którzy w tę „gwarancję" uwierzyli... Polska stała się łupem obcej przemocy, utraciła swą niepodległość...

Znikł carat i potomkowie „gwarantki" naszej niepodległości nie rządzą już Rosją. Przyszli inni władcy...

Jednak historia się powtarza.

Właśnie dowiadujemy się, że otrzymujemy nową „gwarancję" naszej niepodległości, nowych jej opiekunów. Dowiadujemy się o tym z najnowszego numeru organu KPP (Komunistycznej Partii Polski) „Czerwonego Sztandaru" (nr. 4, kwietniowy). Wzywa ten organ lud polski „w mieście i na wsi", by 1-go maja poddał się pod komendę naczelną komunistów w imię... „obrony niepodległości Polski".

To samo więc, co przed stu kilkudziesięciu laty i ta sama w gruncie rzeczy recepta: rzucić się na oślep w objęcia kominternu, jego jaczejek i agentur w Polsce, a — nasza niepodległość jest „zagwarantowana"!

Taką „radę" daje „Czerwony Sztandar" polskiej partii socjalistycznej, polskiemu stronnictwu ludowemu, polskiej demokracji. Tak samo, jak ongi tę samą radę podsuwał Repnin i zachęcał do walki ze „stronnictwem patriotycznym", z Małachowskim i Kołłątajem, z ludźmi, starającymi się o sypanie wałów ochronnych przed agresją rosyjską.

Oferta zostaje ujęta w ramy konkretne. Mieści się ona w „Liście otwartym komitetu centralnego K. P. P. do rady naczelnej PPS", w którym czytamy:

— „W tej przełomowej dla losów Polski chwili, komunistyczna partia zwraca się do Was z propozycją wspólnej pracy... Proponujemy stwodzyć egzekutywę wszystkich stronnictw i organizacyj społecznych, zawodowych i politycznych, stojących na gruncie demokratycznym, celem skoordynowania ich akcji. Dzień 1 maja, jak i obchód racławicki oraz dzień święta ludowego 5 czerwca przekształcić w potężne jednolitofrontowe wystąpienia..."

Na czyj benefis mają pójść te pierwszomajowe „jednolito-frontowe wystąpienia"? Czy na korzyść upragnionych, a niechętnych „wspólników": socjalistów, ludowców, demokratów?

Bynajmniej... Kto umie czytać uważnie i wnikliwie wywody „Czerwonego Sztandaru", nie odda się pod tym względem żadnym złudzeniom...

„Akcja" ma wyjść stuprocentowo na wyłączna korzyść komuny. — „W naszym ręku — przechwala się „Czerwony Sztandar" — leży sprawa wolności, dobrobytu, szczęścia, a nawet życia 9/10 Polski obywateli". Ba, co więcej, wszystkie „zdobycze" mają służyć pogłębieniu w ludzie polskim „wierności dla nauki Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, wierności dla wskazań tow. Dymitrowa i międzynarodówki komunistycznej".

Czyli innymi słowy: rola socjalistów, ludowców itd. zostaje przez KPP wyraźnie określona; chciałaby ona użyć ich jako forpocztów, pod których osłoną ruszą komuniści w bój o... „niepodległość" Polski, zrozumianą oczywiście w tym sensie, że Polska stanie się... podległą komunizmowi.

Kto stoi na przeszkodzie temu zbożnemu zamysłowi? W kim widzi „Czerwony Sztandar" głównego wroga? Ostrze ataku „Czerwonego Sztandaru" wymierzone jest oczywiście przeciw „znienawidzonej bandzie sanacyjnej" — by cytować określenie stosunkowo najłagodniejsze — przeciw siłom polskim, wzywającym do Zjednoczenia Narodowego.

Tu bowiem widzi komuna główną przeszkodę w swym marszu do skomunizowanej Polski, tu dopatruje się swego głównego wroga, tu dostrzega siły, mogące sparaliżować skutecznie zamysły komunistyczne.

I dlatego też patronuje każdemu przedsięwzięciu, każdej manifestacji, wymierzonej przeciw idei konsolidacji, przeciw montowaniu frontu społecznego i gospodarczego, mającego na celu obronę Polski. Dlatego też jej oferta „współpracy" i „skoordynowania akcji" zarówno w dniu 1 maja jak i w — odwołanym w międzyczasie — „obchodzie racławickim", jak wreszcie w zapowiadanym na 5 czerwca „święcie ludowym".

Gra komuny jest przejrzysta i wyraźna. Łudzić się co do niej mogą tylko ci, którzy godzą się na rolę, jaką dwadzieścia lat temu w Rosji odegrały zespoły „demokratyczne", pożarte i zniweczone przez komunę, ofiary własnej ślepoty...

M. G.

Święto Pracy — tak,
ale nie parawan dla wrogów Państwa

„Nadchodzi dzień 1 maja — dzień obchodzony utartym od wielu lat zwyczajem, jako święto robotnika. Święto to stało się nie z naszej winy galówką międzynarodówek... Dzień 1 maja zamiast jednoczyć przyczynił się — w obecnych formach obchodów — do siania niezgody wśród potężnych mas robotniczych".

Tak brzmi ocena obecnej formy obchodzenia „święta robotnika", dokonana przez wydział wykonawczy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

A z tej oceny wynika decyzja, którą znajdujemy na czele tygodnika Z. P. Z. Z., „Robotnik Polski", opiewająca: „Członkowie ZPZZ w roku bieżącym nie biorą udziału w wystąpieniach publicznych w dniu 1-go maja".

Czyżby ta odmowa znaczyła, że odłam świata pracy, stojący na gruncie idei konsolidacji, wyrzeka się „święta pracy"?

Bynajmniej!

Nie tylko nie wyrzeka się, ale wręcz przeciwnie, występuje zdecydowanie w obronie tego święta warstwy pracowniczej. Bo — jak czytamy w apelu, wystosowanym przez wydział wykonawczy ZPZZ do robotników — „wystąpujemy z inicjatywą ustanowienia przez państwo Święta Pracy, które powinno być świętem radości, hołdem dla twórczej pracy i przeglądem naszego dorobku, a nie ponurym obrachunkiem walk partyjnych i demonstracją wrogich Polsce żywiołów".

Więc nie w samą myśl „święta pracy" godzi odmowa, ale w wypaczenie tej myśli, w dyskontowanie jej dla celów czy to partyjnych czy wywrotowych, w nadużywanie dnia 1 maja.

Praca została przez Konstytucję Kwietniową uznana jako „podstawa potęgi i rozwoju Rzeczypospolitej" (art. 8). Kult pracy zatem winien być w Polsce krzewiony, a dzień temu kultowi specjalnie poświęcony, dniem przeglądu już dokonanych prac, jak i planów na najbliższą przyszłość.

Tak pomyślane i tak realizowane „święto pracy" ma zatem wszelkie warunki godziwej i słusznej racji.

Czyż jednak ma ją również i święto, poświęcone krzewieniu wzajemnej nienawiści, tak skwapliwie — jak wiemy — wyzyskiwanej przez „obce agentury"?

Powoływanie się na wzniosłą tradycję obchodów pierwszomajowych z czasów przed wskrzeszeniem państwa, przed odzyskaniem niepodległości — wymaga również wyjaśnienia.

Bezsprzecznie: mamy chlubną pod tym względem tradycję i z dumą możemy o niej wspominać. Czymże bowiem były owe doroczne obchody w dniu 1-ym maja? Były manifestacją świata pracy za wolnością, przeciw niewoli, przeciw obcej przemocy. Były — jak słusznie „Robotnik Polski" przypomina — „budzeniem w Polakach ducha rycerskiego, ducha oporu, łamania ugody i wysługiwania się zaborcom, niszczenia w sercach zwątpiałych niewiary w możność zdobycia niepodległości. To była wielka praca historyczna, która w konsekwencji dała Związek Walki Czynnej, Pierwszą Brygadę, Legiony, P. O. W., a zakończona została przed dwudziestu laty niepodległością Polski".

Dziś ten okres tradycji pierwszomajowej jest tylko wspomnieniem wspaniałych porywów — wspomnieniem, dla którego jest właśnie miejsce w obecnych obchodach, wspomnieniem, które należy czcić, które należy głosić młodemu pokoleniu.

Czyż jednak czynią to ci, którzy mobilizują masy pracownicze do obecnych obchodów pierwszomajowych?

Czy tym obchodom nadają charakter uczczenia bohaterskich walk niepodległościowych?

Nie. Tego nie czynią. Wspomnienia walk o wskrzeszenie państwa zostają zastąpione demagogicznymi hasłami. A wśród tych haseł ileż jest takich, które ukute zostały przez jawnych wrogów tego państwa: komunistów.

Obchody pierwszomajowe są więc specyficznie zabarwione i skierowane przeciw ładowi wewnętrznemu w państwie, są wyzyskiwane dla pogłębienia antagonizmów społecznych w społeczeństwie, do wykazania — już przez rozmaite „extra" pochody, zainscenizowane przez różne centrale partyjne — rozbicia wewnętrznego świata pracy.

Nie praca zostaje w ten sposób wywyższona na piedestał obowiązku obywatelskiego, a rozterki wewnętrzne, przelicytowywanie się doktrynerskie, podjazdowe walki różnych skupisk, wymierzone przeciw konsolidacji świata pracy, rywalizujące wzajem między sobą.

Ta licytacja ma przyczynę w tym, że różne zespoły partyjne, działające wśród mas pracowniczych, nie chcą się dać prześcignąć hasłom, kolportowanym przez maksymalistów „światowej rewolucji" — muszą, chcąc czy nie chcąc, rywalizować z hasłami, rzucanymi w świat pracy przez wysłanników kominternu.

To też z tego wszystkiego powstaje nie święto pracy, a dzień, nie mający z kultem pracy nic wspólnego. Ma on natomiast bardzo wiele wspólnego z siejbą nienawiści i haseł wywrotowych.

A w tym widowisku udziału brać nie chcą ci, dla których idea konsolidacji narodowej, zjednoczenia wszystkich twórczych sił w społeczeństwie — przede wszystkim zaś świata pracowniczego — góruje ponad hasłami egoizmu klasowego i tendencjami, zmierzającymi do wewnętrznego rozbicia i uczynienia społeczeństwa podatnym narzędziem dla planów i zamierzeń żywiołów przeciwpaństwowych.

Święto Pracy — tak! Ale nie święto na benefis sił wywrotowych, dywersyjnych, nie parawan dla wrogów naszej niepodległości.

W. Z.



Rozwiązanie wnętrz Pawilonu Polskiego na Wystawie w Nowym Jorku

W dniu 9 maja rozstrzygnięty będzie w Warszawie konkurs SARP-u na rozwiązanie wnętrz Pawilonu Polskiego na Wystawie w Nowym Jorku. Zainteresowanie konkursem jest olbrzymie. Oddziały SARP-u i Komisariat Generalny sprzedali więcej niż 300 podkładek konkursowych. Jury składające się z wybitnych znawców zdobnictwa ze stolicy i wszystkich większych ośrodków kultury artystycznej Polski zbierze się 11 maja. Projekty, które będą wybrane następnie do realizacji, powiezie Komisarz Generalny do Nowego Jorku, gdzie będą one przedmiotem szczegółowego kosztorysowania. Po uzgodnieniu ich z polskimi i amerykańskimi architektami i przy jęciu wstępnych kosztorysów, będą one zwrócone osobom, które stworzyły te koncepcje zdobnicze, celem szczegółowego opracowania na podstawie planów konstrukcyjnych pawilonu. — Plany te w międzyczasie są wykonywane przez polskich architektów Cybulskiego i Galinowskiego, wespół z architektami amerykańskimi Br. Gross et Gross.

Po wykonaniu szczegółowych planów, będą one przesłane do Nowego Jorku celem realizacji. Wykonanie zdobnictwa ściennego, stropów, plafonów, mozaikowych podłóg i rozwiązań stoiskowych i świetlnych, rozpocznie się w końcu października b. r.

Według informacji otrzymanych z Nowego Jorku Polska została przez władze Wystawy zakwalifikowana wśród pierwszych 3 państw z pośród 62 pod względem tempa przygotowań i wyniku prac już dokonanych. Na pierwszym miejscu stoi Belgia na drugim Polska na trzecim Wielka Brytania, na czwartym Holandia.

Komitet dla spraw kultury wsi

Warszawa, 28. 4. (PAT) W jesieni 1936 roku na mocy uchwały Rady Ministrów równocześnie z Państwowym Instytutem Kultury wsi — placówką naukowo-badawczą, powstał komitet do spraw kultury wsi, organ międzyministerialny powołany dla koordynacji prac kulturalnych przedsiębranych w terenie przez samorządy i różne organizacje wiejskie.

Na czele komitetu stoi każdorazowy minister rolnictwa, a w skład jego wchodzą przedstawiciele ministerstw: Rolnictwa i Reform Rolnych, Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., Spr. Wojskowych, Opieki Społecznej, Min. Spraw Wewnętrznych oraz reprezentant Państw. Instytutu Kultury Wsi.

Komitet po ustaleniu programu przystąpił do pracy na wiosnę ub. roku. Powołano do życia 3 komisje: do spraw społecznych wsi, młodzieży wiejskiej i gospodyń wiejskich, do których zaproszono przedstawicieli społeczeństwa — działaczy wiejskich z różnych terenów Rzplitej. Poza tym w skład komisji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Dla szczegółowego opracowania zagadnień komisje podzieliły się na podkomisje.

O sprawiedliwy podział surowców

Paryż, 28. 4. (PAT) We wtorek zakończyły się w Nicei obrady komisji oraz rady naczelnej Unii Międzyparlamentarnej. Komisja oraz rada ustaliły program tegorocznego kongresu Unii w Hadze, oraz opracowały projekty rezolucji na kongres, m. in. na podstawie referatu wicemarszałka senatu Wacława Makowskiego.

W debacie nad zagadnieniami ekonomicznymi na czoło zagadnień wysunęły się sprawy eksploatacji surowców kolonialnych oraz zagadnienie klauzuli największego uprzywilejowania.

Z wysuniętych przez delegację polską propozycyj komisja uchwaliła: 1) zaakceptowanie dążeń do zasady równouprawnienia ekonomicznego wszystkich narodów w koloniach, 2) podjęcie zasady przyznania w koncesjach państwom, pozbawionym kolonii, które to państwa mogłyby w ten sposób uzyskać możność eksploatowania surowców w koloniach przy pomocy własnego aparatu eksploatacyjnego i własnych kapitałów, wreszcie 3) wystąpienie do Ligi Narodów z żądaniem, aby prace jej odnośnych instytucyj podjęły wysiłek celem doprowadzenia swoich dotychczasowych prac do konkretnych rezultatów i aby Liga podjęła energiczne prace w dziedzinie sprawiedliwego podziału surowców.

Strajki godzą w interes klasy robotniczej

Bruksela, 28. 4. (PAT) Zarząd generalnej federacji pracy belgijskiej po posiedzeniu, odbytym 26 kwietnia, ogłosił komunikat, będący jednocześnie odezwą do robotników, zorganizowanych w konfederacji, w którym wskazując na ostatnie strajki w kopalniach węgla w okręgu Leodium, oświadcza, że owe strajki te wywołane zostały przez osoby nieodpowiedzialne, bez zgody, ani instrukcji związkowych. Zarząd związków zawodowych belgijskich ostrzega rzesze robotnicze przed dawaniem posłuchu osobom i czynnikom nieodpowiedzialnym i przed rozpętywaniem strajków, przybierających charakter anarchiczny i w skutkach swoich szkodzący interesom zorganizowanej klasy robotniczej.

MECZ BOKSERSKI O MISTRZOSTWO ŚWIATA

Nowy Jork, 28. 4. (PAT) Mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy obrońcą tytułu Joe Louisem a Schmellingiem, wyznaczony został definitywnie na 22 czerwca rb. w Nowym Jorku na Yankee-Stadium.

ZAMARZŁA W KWIETNIU

Kraków, 28. 4. (PAT.) Jak donosi prasa, niejaka Maria Makuch, z miejscowości Czyrna koło Krynicy, wybrawszy się krótszą drogą przez góry do Krynicy, zabłądziła wskutek zadymki śnieżnej i zmęczona drogą, usiadłszy na śniegu, usnęła i zamarzła. Niezwykły wypadek śmiertelnego zamarznięcia w kwietniu jest tym tragiczniejszy, że miejsce, w którym śp. Makuchowa zamarzła, jest tylko o jeden kilometr oddalone od miejsca jej zamieszkania.

Praga, 28. 4. (PAT) Wacław Udrzal, brat zmarłego przedwczoraj b. premiera czechosłowackiego Franciszka Udrzala, przed kilku dniami na wieść o beznadziejnym stanie zdrowia b. premiera został raniony apopleksją.

Zmiana programów festiwalów w Salzburgu

Wiedeń, 28. 4. (PAT) Program Festivalu w Salzburgu na r. b. uległ radykalnym zmianom. Oprócz nieangażowania żadnego obcego dyrygenta, usunięto z programu graną od otwarcia Festivalu z niezwykłym po wodzeniem sztukę „Jederman" Hoff mannsthala, jako że autor i reżyser Reinhardt są pochodzenia żydowskiego. Usunięto również z programu „Fausta" i słynne do niego dekoracje w otwartej ujeżdżalni Salzburga, ponieważ ich twórcą również jest Reinhardt.

Skreślono także z programu operę Gluecka „Orfeusz", bo ją opracował kapelmistrz Walter, reżyserował Wallenstein i tancerka M. Wall mann, wszyscy pochodzenia żydowskiego.

JUBILEUSZ PIOTRA DRZEWIECKIEGO

Warszawa, 28. 4. (PAT) Jak się dowiadujemy, Koło Inżynierów-technologów, wychowanków b. Instytutu technologicznego w Petersburgu, podjęło zamiar uczczenia 50-letniej działalności swego kolegi p. Piotra Drzewieckiego, b. prezydenta miasta Warszawy, jednego z pierwszych pionierów w naukowej organizacji. Jubileusz ten ma się odbyć jesienią roku bieżącego

ODCZYT JULES ROMAINSA NA UNIWERSYTECIE J. P.

Warszawa, 28. 4. (PAT) Dzisiaj wieczorem w przepełnionej sali Auditorium Maximum Uniw. J. Piłsudskiego odbył się zorganizowany staraniem Alliance Francaise odczyt znakomitego pisarza francuskiego Jules Romains, który przybył do Warszawy na zaproszenie Pen-Clubu Polskiego.

NIEMCY NIE WEZMĄ UDZIAŁU W NOWOJORSKIEJ WYSTAWIE

Waszyngton, 28. 4. (PAT) Ambasador niemiecki zakomunikował dziś departamentowi stanu, że Niemcy z powodu braku dewiz muszą zrezygnować z udziału w wystawie światowej w Nowym Jorku w r. 1939.

Warszawa. Z okazji święta narodowego Japonii odbędzie się dn. 28. 4. 1938 r. o godz. 20 w sali Instytutu głuchoniemych (pl. Trzech Krzyży) uroczysta aakdemia, zorganizowana przez Polski Akademicki Związek zbliżenia międzynarodowego „Liga" i Związek Polskiej Młodzieży z Dalekiego Wschodu.

Gdynia. Podobnie jak w roku ubiegłym w Kopenhadze odbędzie się w maju br. zjazd delegatów wszystkich państw, prowadzących badanie oceanograficzne i rybackie.

Londyn. Władze japońskie wyraziły zgodę na zwolnienie zatrzymanego dziś na Yang-Tse chińskiego parowca „Tungwo". Agencja Reutera donosi z wiarygodnych źródeł, że wysłana na miejsce wypadku brytyjska kanonierka „Cricket" miała instrukcje odebrania w razie potrzeby parowca „Tungwo" przy użyciu siły.

Praga. Zatarg o radiostację w Melniku pomiędzy partią sudecko-niemiecką a rządem czeskim doznał dalszego zaostrzenia. Niemiecki związek muzyków ogłosił całkowity bojkot czeskie go radia.

w kilku wierszach

Kair. Król Faruk powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu premierowi Mahmud-Paszy, który ma w południe przedstawić listę członków nowego gabinetu.

Londyn. Oficjalne koła angielskie zaprzeczają kategorycznie pochodzącej ze źródeł japońskich wiadomości o zawarciu w Szanghaju układu w sprawie ceł chińskich.

Jerozolima. Sytuacja w Akko jest bardzo naprężona z powodu przedłużającego się strajku głodowego w znajdującym się tam obozie koncentracyjnym. Cała ludność miasta sympatyzuje z więźniami obozu, wobec czego wzmocniono posterunki policji brytyjskiej.

Budapeszt. Staraniem miejscowego Towarzystwa oświatowego Akademickiego Związku polsko-węgierskiego odbył się w miasteczku Pestszentloerinc w pobliżu Budapesztu wieczór polski. Program obejmował dwa odczyty profesora politechniki.

Ateny. Dziś przybyli do Aten pociągiem specjalnym premier turecki Barjar i minister spraw zagranicznych Aras. Na dworcu powitali gości tureckich członkowie rządu greckiego i przedstawiciele władz wojskowych.

Hankau. Z chińskich źródeł donoszą, że obustronna działalność bojowa osłabła znacznie na odcinkach Yihsien, Taierszwang, Pihsien i Tanceszen, skutkiem ciężkich strat, poniesionych tam zarówno przez Chińczyków jak i Japończyków.

Tokio. Agencja Domei donosi: Władze japońskie zdecydowały się zwolnić zatrzymanego w Jokohamie za udział w walkach po stronie Chińczyków amerykańskiego lotnika Ervinha Gibbona. Zamierza on powrócić do swej ojczyzny.

Paryż. Związki urzędników państwowych i samorządowych wystąpiły we wtorek z żądaniem dostosowania płac urzędniczych do zwyżki cen, wywołanej przez spadek franka, jaki nastąpił w ciągu roku bież.

Hayange. W ub. niedzielę 24 bm. w wielkiej kolonii górniczej Merlebach odbył się pogrzeb zmarłego tu prezesa okręgu towarzystw polskich (Rada porozumiewacza Związków polskich).

Barcelona. Korespondent Ag. Havasa donosi, że nadbrzeżne miasto Castellon de la Plano było wczoraj czterokrotnie bombardowane przez samoloty powstańcze. Wyrządzone straty są znaczne.

Paryż. Policja zaaresztowała dziś w centrum Paryża bandę złodziei specjalistów w kradzieży biżuterii. W mieszkaniu jednego ze złodziei znaleziono drogie kamienie, wartości pół miliona franków oraz prawdziwy arsenał broni i narzędzi złodziejskich.

Londyn. Premier Chamberlain przyjął dziś generalnego sekretarza Ligi Narodów Avenola. W godzinach wieczornych Avenol opuści Londyn, udając się do Paryża.

Berlin, 28. 4. (PAT) Kanclerz Hitler wraz z życzeniami dla albańskiej pary królewskiej polecił posłowi Rzeszy w Tiranie doręczyć królowi Zogu prezent ślubny w postaci 8-cylindrowego kabrioletu sportowego Mercedes Benz.

Pożyczka angielska dla Francji

Paryż, 28. 4. (PAT) Poza sprawami politycznymi i wojskowymi duże zainteresowanie w paryskich kołach politycznych wywołują finansowe tematy obrad londyńskich. W Paryżu krążą pogłoski, że m. in. przedmiotem rozmów ma być kwestia długoterminowej nowej pożyczki dla Francji, zaciągniętej w Anglii w wysokości 20 do 30 miliardów franków. Koła finansowe traktują tę sprawę dość sceptycznie, przypuszczając, że chodziłoby tu o zaopatrzenie przemysłu zbrojeniowego w surowce.

Praga bierze na siebie wielką odpowiedzialność

Berlin, 28. 4. (PAT) Wobec wiadomości, nadchodzących z Pragi o negatywnym stanowisku, zajętym przez rząd czechosłowacki w stosunku do postulatów Niemców sudeckich, zachowują tu czynniki miarodajne daleko idącą rezerwę. Nastroje jednak, nurtujące w tych kołach, znajdują swój wyraz na łamach prasy niemieckiej, która jednogłośnie potępia brak pozytywnych decyzyj ze strony Pragi, wskazując na wielką odpowiedzialność, ciążącą na rządzie czeskim.

Wszystkie dzienniki niemieckie w dalszym ciągu analizują rozwój sytuacji wewnętrznej Czechosłowacji i jej położenie międzynarodowe. Wszystkie dzienniki poświęcają również dużo miejsca całokształtowi zagadnień mniejszościowych w Czechosłowacji ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień mniejszości polskiej i węgierskiej.

Za wcześnie obecnie na francusko-niemieckie rozmowy

Paryż, 28. 4. (PAT) Francuskie koła polityczne i prasa paryska z napięciem oczekują wyników rozmów londyńskich. Panuje naogół optymizm i przekonanie, że rozmowy londyńskie przyniosą zacieśnienie angielsko-francuskiej współpracy politycznej i wojskowej. Jedynie prasa komunistyczna i socjalistyczna obawia się, aby w wyniku obrad londyńskich nie nastąpiła dalsza izolacja Czechosłowacji. Poza tym pewne koła prasowe wyrażają obawy z powodu rzekomego zamiaru rządu angielskiego jak najszybszego podjęcia rozmów z Niemcami, któreby Anglia chciała ewentualnie poprowadzić w formie rozmów trójstronnych pomiędzy Londynem, Paryżem a Berlinem.

Większość prasy paryskiej podkreśla, że Francja zasadniczo nie pragnie uchylać się od rozmów, któreby pozwoliły na znormalizowanie stosunków między Francją i Niemcami i na osiągnięcie porozumienia, gwarantującego pokój w Europie. Moment obecny jednak prasa francuska uważa jeszcze za zbyt wczesny, ponieważ kolej na te rozmowy przyszłaby po zacieśnieniu współpracy politycznej i wojskowej z Anglią i po znormalizowaniu stosunków z Włochami.

Zaciekły opór czerwonych

Barcelona, 28. 4. (PAT.) Korespondent Havasa donosi że wojska rządowe stawiają na wszystkich frontach zaciekły opór powstańcom.

Oddziały powstańcze, którym udało się wczoraj zająć kilka ważnych pozycji na północno- wschód od miejscowości Llavorsi i Val Darau, zostali wyparci przez wojska rządowe.

Specjalnie zaciekle walki torzą się na odcinku Tremp i Tirigcati.

Złe warunki atmosferyczne na froncie katalońskim i na odcinku Teruel wpływają na zwolnienie tempa operacji wojskowych powstańców.

Restrykcje gospodarcze wobec Żydów w Austrii

Berlin, 28. 4. (PAT) W związku z nową ustawą, obowiązującą Żydów do ujawniania swego stanu majątkowego, niemieckie koła miarodajne wyjaśniają, że ustawa ta stanowi przygotowawcze zarządzenie w ramach czteroletniego planu odbudowy gospodarczej Austrii. Dotyczy ona w pierwszym rzędzie terytorium b. Austrii, chociaż w myśl zasady jedności porządku prawnego, w całej Rzeszy obowiązuje ona na całym terytorium państwa niemieckiego. Wskazują tu przy tym, że marsz. Goering poruszył już w swej wielkiej mowie wyborczej w Wiedniu kwestię przyrostu wpływów kapitału żydowskiego na gospodarke Austrii. Fakt ten wywołał konieczność ustalenia żydowskiego stanu posiadania, by ustalić wyraźny obraz sytuacji przy przeprowadzaniu planu czteroletniego. W myśl nowej ustawy, obowiązany jest każdy Żyd oraz ewentualnie nieżydowski małżonek do zameldowania do dnia 30 czerwca 1938 r. całości swego krajowego i zagranicznego majątku oraz dochodu. Wykonanie ustawy obwarowane jest wysokimi karami pieniężnymi, ciężkim więzieniem, lub w pewnych okolicznościach nawet konfiskatą majątku.

Obszerny program rozmów londyńskich

Londyn, 28. 4. (PAT) Rozmowy londyńskie będą miały nadzwyczaj obszerny charakter i obejmą właściwie wszystkie zagadnienia międzynarodowe. Głównymi tematami będą Europa środkowa oraz anschluss. Daleki Wschód, sytuacja w Hiszpanii i zagadnienie nieinterwencji, układ brytyjsko-włoski i rozmowy francusko-włoskie, a także sprawa uznania imperium włoskiego w Abisynii.

Jednym z najtrudniejszych tematów będą sprawy czechosłowackie. Również wiele miejsca zajmą w rozmowach sprawy dozbrojenia.

Dziś ministrowie francuscy udadzą się do Windsoru, gdzie po obiedzie u króla przenocują na zamku.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

Krytyka działalności narod.-socjalistów na Węgrzech

Budapeszt, 28. 4. (PAT) Minister pr. wewnętrznych Szell, odpowiadając w parlamencie na interpelację jednego z posłów, poddał ostrej krytyce działalność przewódcy węgierskich narodowych socjalistów Szalasy'ego i jego zwolenników oraz zapowiedział zastosowanie energicznych represyj na wypadek, gdyby wywrotowa działalność jego, za którą raz już był pociągany do odpowiedzialności, miała być kontynuowana.

Duchowieństwo austriackie zdala od polityki

Berlin, 28. 4. (PAT) Prasa niemiecka obszernie cytuje wskazówki dla duchowieństwa austriackiego, wydrukowane w wiedeńskim dzienniku diecezjalnym. Szczególnie zwraca się uwagę na ustępy, przestrzegające duchowieństwa austriackie przed mieszaniem się do polityki, a zwłaszcza przed używaniem ambony dla celów pozakościelnych. Pisma niemieckie z zadowoleniem podkreślają fakt wystąpienia części duchowieństwa austriackiego z inicjatywą wystosowania do biskupów adresu dziękczynnego za ich patriotyczną postawę wobec przyłączenia Austrii do Rzeszy.

Skład delegacji polskiej do rokowań komunikacyjnych w Kownie

Warszawa, 28. 4. (PAT) W dniu 27 bm. wyjechała przez Wilno do Kowna delegacja polska do rokowań w sprawie komunikacji wodnej pomiędzy Polską i Litwą w składzie następującym: przewodniczący Michał Potulicki, zastępca naczelnika Wydz. Prawnego MSZ, radca Józef Marlewski z MSZ., radca Tadeusz Zburski z M. S. Wewn., radca Stanisław Deptuła z Min. Przem. i Han dlu oraz radca inż. Józef Zagórski z Min. Komunikacji.

Polsko-brytyjski układ morski

Londyn, 28. 4. (PAT) W Foreign Office nastąpiło dziś po południu podpisanie układu morskiego między rządem polskim a rządem zjednoczonego królestwa W. Brytanii i północnej Irlandii. Układ w imieniu rządu polskiego podpisali ambasador R.P. Raczyński i komandor Stoklasa, reprezentujący polską marynarkę wojenną. W imieniu W. Brytanii układ podpisali: minister spraw zagr. lord Halifax i pierwszy lord admiralicji Duff Cooper.

Układ dotyczy ograniczenia zbrojeń morskich i wymiany informacyj, dotyczących budowli morskich.

Jutro w czwartek dnia 28 b. m. o godzinie 18.50 do 18.55, mówić będzie o czerwcowym zlocie sokolim we Lwowie, wizytator Tadeusz Witwicki.

Pogrzeb ś. p. Karola Romera

Kraków, 28. 4. (PAT) Dzisiaj w Inwałdzie, rodzinnym majątku Romerów, odbył się pogrzeb śp. Karola Romera, ministra pełnomocnego i dyrektora protokołu dyplomatycznego.

Na uroczystości pogrzebowe przybyli liczni dostojnicy państwowi. Pana Prezydenta R.P. reprezentował szef kancelarii cywilnej min. Łepkowski, Rząd Rzeczypospolitej — wiceminister spraw zagr. Szembek. W pogrzebie wzięła udział delegacja Ministerstwa Spraw Zagr. Imieniem władz wojskowych przybył gen. Zahorski.

U grobu śp. Karola Romera złożono wielką ilość wieńców, m. in. wspaniały wieniec od Pana Prezydenta R.P. i Pani Marii Mościckiej, od Pana Ministra Spraw Zagr., szereg wieńców od okolicznych ziemian, ludności i w. in.

Niezawisłość sędziowska a uposażenie sędziów i prokuratorów

Jako godne zainteresowania szerszego ogółu bywają na łamach prasy codziennej sporadycznie poruszane wśród innych aktualnych zagadnień sprawa praworządności państwa, tudzież sprawa niezawisłości sądów jako koniecznego warunku bezstronnego wymiaru sprawiedliwości. Obydwie te sprawy, posiadające dla państwa i społeczeństwa pierwszorzędne znaczenie, bywają zazwyczaj przedstawiane oddzielnie, jakkolwiek z uwagi na zachodzący między nimi ścisły związek rzeczowy, na tym polegający, że niezawisłość sądów jest kardynalną podstawą praworządności państwa, nadają się raczej do łącznego rozważania, tym bardziej, że o ile kiedykolwiek rzeczywiście lub tylko pozornie chromają i dają podstawę do uwag, to nigdy jedna bez drugiej.

Olbrzymie znaczenie zasady praworządności dla bytu, potęgi i rozwoju państwa, jak niemniej potrzeba silnego jej ugruntowania, oraz ścisła tej zasady łączność z pełną niezawisłością sądów jako jej filarem, znajdują wśród społeczeństwa coraz większe zrozumienie i uznanie. Patrząc na sądy jako na czynnik powołany do użyczania obywatelowi w razie potrzeby należnej pomocy prawnej, tudzież do ukrócenia wszelkiego, skądkolwiek bądź pochodzącego bezprawia lub gwałtu, a zarazem pragnąc widzieć w nich prawdziwą ostoję sprawiedliwości, żąda społeczność od sędziego, ażeby oddając się służbie wymiaru sprawiedliwości, był tej sprawiedliwości uosobieniem prawdziwym, wymierzał ją bez ulegania jakimkolwiek wpływom postronnym i strzegł ładu prawnego w państwie nieugięcie i nieustraszenie.

Są to żądania niewątpliwie słuszne i uzasadnione, bo wynikają zresztą z samej istoty posłannictwa sędziego. Z uwagi na rodzaj i charakter tego posłannictwa muszą one być, i rzeczywiście są dalej idące, aniżeli żądania stawiane przez ogół w stosunku do pracowników innych gałęzi służby państwowej. Ażeby jednak sędzia żądaniom tym, jak w ogóle zadaniom i obowiązkom swoim przy swoich najlepszych nawet walorach osobistych mógł w zupełności sprostać, trzeba przede wszystkim dać mu odpowiednią ku temu możność. — W tym celu potrzeba w przeciwieństwie do jego obecnego, niedostatecznego uposażenia materialnego dać i z równoczesnym wprowadzeniem zasady awansu automatycznego, zapewnić mu uposażenie, któreby czyniło go materialnie niezawisłym, a zarazem zabezpieczało przed nadmiarem przygniatających go trosk materialnych, umożliwiało i gwarantowało swobodę umysłu, niezbędną do spełnienia jego trudnych i odpowiedzialnych funkcji, wymagających — szczególnie w powojennym okresie zupełnego zaniku moralności i niebywałego pod każdym względem wzrostu przestępczości bardzo często — nawet od najzdolniejszych sędziów — mozolnej, żadnego jednak tytułu do osobnego wynagrodzenia nie dającej, pracy poza godzinami urzędowymi.

Jeżeli wspomniana poprzednio niezawisłość sądów nie ma się stać iluzoryczną, ale ma swemu celowi odpowiedzieć w całej rozciągłości, jeżeli ma być praworządności filarem prawdziwym, fundamentem jej trwałym i niezawodnym, musi znaleźć odpowiednie oparcie na materialnej niezawisłości sędziów. To samo należy powiedzieć w odniesieniu do prokuratorów ze względu na ich stały i bezpośredni wybitny udział w służbie wymiaru sprawiedliwości, tudzież przypadającą im w tym zakresie nader ważną i również odpowiedzialną rolę.

Mimo to wszystko jednak sprawa odpowiedniego uposażenia materialnego sędziów i prokuratorów nie zainteresowała dotąd szerszego ogółu i pozostaje niestety ciągle jeszcze w sferze zainteresowań tych tylko, których bezpośrednio dotyczy. Niedawno temu zajęło się nią odbyte w Warszawie walne zgromadzenie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdziwszy, że uposażenia sędziów i prokuratorów uległy w ostatnich latach wielokrotnym, dotkliwym obniżkom, że obecne uposażenie jest niewspółmiernie niskim w stosunku do łożonej przez nich pracy i stawianych im wymogom, że nie wystarcza ono, zwłaszcza w III i IV grupie uposażeniowej, nawet na codzienną wegetację, a przy tym uważając, że należyte uposażenie sędziów i prokuratorów jest nieodzownym wymogiem niezawisłości sędziowskiej, postanowiło wspomniane walne zgromadzenie między innymi domagać się usilnie jak najrychlejszego wydania nowej ustawy uposażeniowej, tudzież oparcia jej na tezach i szczegółach, opracowanych przez Zarząd Główny powyższego Zrzeszenia.

Wyrażono przy tym przekonanie, że spełnienie przedstawionych postulatów wobec stosunkowo nieznacznej, potrzebnej do tego podwyżki sumy budżetowej nie może wpłynąć ujemnie na całość zrównoważonego budżetu, zaś spełnienie ich będzie nie tylko aktem elementarnej sprawiedliwości społecznej, ale przede wszystkim ugruntuje niezawisłość sędziów.

W ten sposób poruszono sprawę o niewątpliwie pierwszorzędnym znaczeniu społecznym i państwowym. Chodziłoby jedynie o to, by sprawa ta możliwie najrychlej doczekała się godnego siebie rozwiązania.

KAROL KOWALSKI
em. prokurator Sądu Najwyższego

Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 27 kwietnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. drugie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe serii V. grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 marca 1938 r.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.:
421593 435896 444316 460121 461914 464196
465834 473052 494908.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.:
400638 401917 403407 403498 405552 407477
421331 424882 427329 429425 433018 437106
437371 438615 439281 442734 455343 461013
461516 461531 465446 465764 467381 469837
470551 476234 478205 481961 482107 482201
483852 484741 484834 485646 490829 492751.

Premie po zł. 100.— padły na nr. nr.:
400996 404420 404473 405120 405542 405692
406290 407515 407775 408146 408183 408777
409056 409219 409732 411497 412080 413773
413941 414210 415873 416093 416782 416871
417072 417541 418454 419741 420013 420416
422033 422738 423549 425543 425695 427438
427455 427705 428837 428973 428985 429105
429845 430186 430904 432297 432594 433679
434604 436620 438190 439092 439378 439885
439914 440244 440327 440360 442313 442385
443643 444567 447351 447586 448735 449508
450532 450691 451081 451107 451928 452877
454566 455309 456250 456339 457096 458588
459313 459340 460028 460533 460712 460936
461263 462202 462474 462488 462607 464390
465271 465383 466650 467751 468481 468551
468806 468826 469205 469912 470470 471115
471633 472053 472578 472805 474277 474713
475620 475923 476864 476984 479427 480791
483274 483406 483659 484134 484245 484959
486315 487166 487211 487837 487892 488333
488.345 489554 489906 491230 492598 492845
493580 494774 494887 495229.

Premie po zł. 50.— padły na nr. nr.:
400150 400368 400453 400759 400870 400888
400951 401118 401195 401260 401449 401653
401720 402144 402179 402356 402630 402830
402960 403549 403717 403778 404560 404778
405191 405358 405823 406065 406303 406330
406490 406707 407461 407756 407944 408293
408542 408925 409708 410182 410415 410611
410627 411148 411379 411721 411739 412548
412565 412659 412662 412668 412891 413888
414218 414391 414998 415143 415433 415633
415634 415714 415895 415918 416264 416531
416698 416702 416785 416812 416834 417148
417278 417790 417816 418219 418564 418796
418887 419330 419372 419422 419734 419897
420052 420158 420445 421112 421400 421413
421466 421707 421869 422054 422576 422770
422878 423177 423682 423700 423871 424179
424431 424818 424989 424992 425233 425367
425412 425568 425733 425847 425851 426988
426998 427394 427737 428476 429314 429828
429925 430118 430119 430365 430832 431080
431678 432237 432515 432606 432629 432764
433472 433736 434314 434376 434992 435059
435194 435952 436404 436545, 437180 437335
437392 437446 437447 437663 437712 437788
438278 438566 438646 439707 439727 440400
441498 442359 442464 442714 442772 444363
444386 444841 445327 445392 445660 445880
446194 446336 446965 447014 447259 448159
448573 448574 449423 449671 450132 450273
450953 451104 451349 451893 452133 452313
452333 452343 452540 452574 452703 452789
452940 453288 453455 454930 455188 455281
455369 456004 456977 457122 457134 457576
457917 459787 460420 460898 461478 461816
462081 462349 462521 462549 462742 463044
463358 463516 463689 463855 463965 463998
464104 464307 464721 464727 464943 465267
465518 465875 465892 466131 466190 466341
466954 467075 467379 467624 467629 467733
467813 467911 467927 467964 468039 468134
468136 468422 468490 468580 468843 469116
469138 469464 469846 469863 469864 470531
471276 471463 471653 471713 471926 471978
472548 472772 472800 472996 473141 473207
473763 473854 473859 473882 474115 474143
474280 474587 474800 474807 474951 475219
475600 475630 475870 476022 476101 476479
476617 476674 477463 478430 478500 479001
479173 479349 479424 479756 480122 480759
480829 480830 481116 481206 481342 481442
481926 482228 482464 482536 482542 482621
483440 483497 483521 483762 483907 484002
484034 484674 484790 484927 484936 485206
485542 485797 485859 486009 486061 486151
486396 486463 486647 487145 487193 487230
487269 487533 487777 487827 488013 488334
488426 488767 488876 488977 489029 489567
489825 490131 491089 491280 491802 491978
492131 492739 493177 493325 493528 493694
494358 495729 496033 433173.

Ogółem padło 545 premii na sumę 45.300 zł.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii V-ej grupy A. na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte: zł. 50.— 406230 453265 460018.

KURBAN SAID

Ali i Nino

22

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy

— Księżniczko, — powtórzyłem i ująłem jej twarz w obie dłonie. Nie broniła się. Może wypiła zbyt wiele młodego wina. Może upoiła się lasem i księżycem. Pocałowałem ją. Jej dłonie były miękkie i ciepłe. Ciało podatne. Suche gałęzie trzeszczały. Leżeliśmy na miękkim mchu i Nino patrzyła mi w twarz. Dotykałem małych pagórków jej jędrnych piersi i wdychałem woń i lekko słony smak jej skóry. Z Nino działo się coś dziwnego, co i mnie się udzielało. Cała jej istota skupiła się w jednym zmyśle, a tym zmysłem była zwarta w sobie siła ziemi i jej tchnienia. Rozkosz cielesnego życia ogarnęła ją. Oczy jej były zamglone. Twarzyczka wydłużyła się i spoważniała. Rozpiąłem jej suknię. Skóra jej w świetle księżyca miała żółtawy odblask, jak opal. Słyszałem bicie jej serca. Szeptała słowa bezgranicznej tkliwości i tęsknoty. Twarz moja ukryła się między jej małymi piersiami. Kolana jej dygotały. Po twarzy spływały łzy, które scałowywałem i osuszałem, wilgotne policzki. Podniosła się, ale nic nie mówiła, zajęta własnymi zagadkami i uczuciami. Moja Nino miała dopiero siedemnaście lat i uczęszczała do liceum świętej królowej Tamary. Wreszcie powiedziała:

— Zdaje mi się, Ali Chanie, że kocham cię, choć zostałam księżniczką.

— Może niedługo nią będziesz, — odrzekłem, na co w twarzy jej odmalowało się zdumienie.

— Dlaczego? Czy myślisz, że nam car znowu odbierze tytuł?

— Stracisz go, gdy pójdziesz za mąż. Ale tytuł Chana jest również bardzo piękny.

Nino skrzyżowała dłonie na karku, odchyliła głowę wstecz i roześmiała się.

— Chan... być może. Ale Chanowa? Przecież to nie istnieje. Zresztą niezwykły masz sposób oświadczania się o rękę, o ile to w ogóle miały być oświadczyny.

Palce Nino musnęły mnie po twarzy i zagrzebały się w moich włosach.

— A jeżeli się zgodzę, to pewnie zachowasz w miłej pamięci las koło Szuszy i zawrzesz pokój z drzewami. Prawda?

— Tak sądzę...

— Ale w podróż poślubną zabierzesz mnie do twego stryja, do Teheranu, gdzie za szczególną protekcją pozwolą mi odwiedzić harem cesarski, pić herbatę i rozmawiać z wieloma otyłymi kobietami.

— No i co?

— A potem wolno mi będzie przyjrzeć się pustyni, gdzie nie ma nikogo, ktoby mnie mógł podziwiać.

— Nie, Nino. Nie będziesz potrzebowała oglądać pustyni. Nie podobała by się tobie.

Nino objęła mnie za szyję i przycisnęła mi nosek do czoła.

— Może rzeczywiście wyjdę za ciebie, Ali Chanie. Czy jednak zastanowiłeś się nad tym, ile przeszkód będziemy musieli zwalczyć, oprócz pustyni i lasu?

— Jakież to przeszkody?

— Najpierw moi rodzice pomrą ze zmartwienia, że wychodzę za mahometanina. Potem twój ojciec cię przeklnie i zażąda, żebym przeszła na islam. A jeżeli to uczynię, car batiuszka ześle mnie na Sybir, za odstępstwo od prawosławnej wiary. A ciebie spotka ten sam los, za nakłanianie mnie do tego.

— A potem będziemy siedzieli na samym środku Morza Polarnego, na wielkiej krze i zostaniemy pożarci przez duże, białe niedźwiedzie — zaśmiałem się. Nie, Nino, tak źle nie będzie. Nie będziesz potrzebowała przechodzić na Islam, twoi rodzice nie poumierają ze zmartwienia, a w podróż poślubną pojedziemy do Paryża i Berlina, abyś mogła oglądać drzewa w Tiergartenie i w Bois de Boulogne. I co ty na to?

— Jesteś bardzo dobry dla mnie,— powiedziała zdziwiona. — Dlatego nie mówię „nie“. Ale na „tak“ jeszcze za wcześnie. Przecież ci nie ucieknę. Gdy skończę szkoły, pomówimy z moimi rodzicami. Tylko pamiętaj, żebyś się nie ważył mnie porywać. Wiem, jak wy to robicie: przez siodło, ucieczka w góry, a potem możliwie krwawy spór z rodem Kipianich.

(C. d. n.)

Ustąpienie dyr. Warneckiego

Przesilenie teatralne dobiega końca... Pogłoski, krążące od dłuższego czasu o ustąpieniu obecnego dzierżawcy teatrów miejskich dyr. Warneckiego okazały się prawdziwe. Zarząd gminy starał się zlikwidować w zarodku przesilenie teatralne, lecz zarówno pewne braki w składzie personelu artystycznego, „nie chwytający" na początku repertuar, ceny biletów i t. d. nie przyczyniały się do zyskania widza dla teatru, a... widz jest, ostatecznie, jednym z najważniejszych czynników od którego przełamanie kryzysu teatralnego zależy.

15 kwietnia b. r. dyr. Warnecki wystosował do Prezydium miasta list z prośbą o szereg nowych świadczeń finansowych, wyrażających się kwotą 40 tysięcy zł. **na dokończenie obecnego sezonu oraz 140.000 zł. na przyszły sezon jako dodatek do subwencji wynoszącej około 450.000 złotych.**

W odpowiedzi Prezydium wysunęło koncepcję przyjęcia teatrów pod zarząd gminy i mianowanie dyrektora, oraz na dodatek do subwencji w kwocie maksymalnej 50 — 60.000 zł., o czym dyr. Warnecki został powiadomiony lecz propozycję odrzucił w liście z 22 b. m., pisząc: **„...zmuszony jestem, aczkolwiek z prawdziwym żalem raz jeszcze wnieść rezygnację ze stanowiska dyrektora i dzierżawcy teatrów miejskich od dnia 1 września 1938".**

Prezydium miasta podjęło pertraktacje z dyr. **Szpakiewiczem** z Wilna, (który w ub. roku otrzymał równą ilość głosów w podkomisji teatralnej wraz z dyr. Warneckim) i uzyskało **zgodę od niego na ewentualne prowadzenie teatrów miejskich pod zarząd dem miejskim.**

Parę dni temu, ponieważ sprawa teatralna stała się pilna, zwołano posiedzenie podkomisji teatralnej. Wicepr. dr Weryński oświadczył, że gmina nie może udzielić dyr. Warneckiemu takich sum, jakich on wymaga. Dr Weryński wysunął projekt przyjęcia teatrów miejskich pod zarząd miejski. Nad tym projektem toczyła się długa dyskusja, w wyniku której większość głosów uzyskała koncepcja dra Weryńskiego, który dziś postawi wniosek przyjęcia do wiadomości rezygnację dyr. Warneckiego, przejęcia teatrów z nowym sezonem pod własny zarząd oraz wniosek zaproszenia dyr. Szpakiewicza na kierownika teatrów.

„program radjowy"

PIĄTEK, 29 KWIETNIA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.45 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Pogadanka społeczna. — 13.50 Lw. Muzyka. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.20 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych". — 16.00 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. M Rękasa — na wsz. rozgł. P. R. — 16.15 Walce starego Wiednia. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Chałupnictwo, jego rola i przyszłość", pogadanka. — 17.15 „Z węgierskiej twórczości chóralnej". — 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. Informator turystyczny. — 18.15 Lw. Muzyka rozrywkowa. — 18.35 Lw. „Wiosna myśliwego", felieton — wygł. Z. Godyń. — 18.50 Lw. „Tegoroczne wiosenne zawody konne Małop. Klubu jazdy", pog. — wygł. dr. K. Skrowaczewski. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Komedia Aleksandra Fredry „Pan Jowialski". — 20.05 Pogadanka aktualna. — 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. — W przerwie: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 20.50 Dziennik wieczorny, Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. „Melodie Curtisa", reportaż muzyczny z płyt w opr. Celiny Nahlik.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

18.30 **Budapeszt II.** „Zmierzch bogów" — Wagnera.
19.30 **Wiedeń.** „Turandot" — Pucciniego.
20.10 **Hamburg.** „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.
21.00 **Mediolan.** Wieczór oper. z La Scali.
21.30 **Londyn Reg.** „Swing-music" — tr. z Ameryki.

Sprawy kolonialne

Gospodarczy rozwój Belgijskiego Konga

Jak donosi pismo „Nachrichten für Aussenhandel z dn. 16. III. r. b., opierając się na raporcie Societe Generale de Belgique, położenie gospodarcze Konga Belgijskiego jest bardzo korzystne. Zarówno rolnictwo, handel, górnictwo i komunikacja, jak i miejscowy przemysł tej kolonii są w ciągłym stanie szybkiego rozwoju. Ceny w porównaniu z rokiem 1936 wzrosły. Eksport wzrósł z 427.000 ton w 1936 r. na 600.000 ton w 1937 r. Przywóz również powiększył się z 212.000 ton na 350.000 ton. Udział towarów belgijskich w tym imporcie wynosi 49 proc. w/g wagi, a 40 proc. wartości. Inwestycje przemysłowe obliczone są na podstawie bilansów towarzystw z 1936 r. na 9,4 miliardów franków w ostatnich latach. Z dalszej treści raportów wynika, iż rózwój swój Kongo zawdzięcza wyłącznie inicjatywie belgijskiej, a mianowicie: kolonia ta zawdzięcza swojej metropolii budowę 4.900 km linii kolejowych, 60.000 km. szos, 12.000 km dróg żeglugowych, 3 porty morskie, 14 portów rzecznych doskonale urządzonych, 6.800 km sieci telefoniczno - telegraficznej, 6.500 km linii lotniczych wewnętrznych.

Uprzemysłowienie kraju obrazują następujące cyfry i dane: 12 elektrowni dostarczyło w 1937 r. 270 milionów kilowato-godzin; poza szeregiem innych zakładów przemysłowych wymieniono: 87 olejarni, 110 łuszczarni kawy i 20 łuszczarni ryżu. Rolnictwo osiągnęło również znakomite rezultaty: 40.000 ha palm olejnych, 30.000 ha dzikich palm, 7.000 ha drzew gumowych, 60.000 ha plantacyj kawy, 6.000 ha kakao, 3.200 ha trzciny cukrowej, 2.000 ha drzew bananowych.

Również w dziedzinie socjalnej, higieny, medycyny rząd belgijski osiągnął dobre rezultaty.

Zyski kolonialnych towarzystw handlowych

Tygodnik "West Africa" z dnia 19 marca r. b. donosi o zyskach kolonialnych towarzystw handlowych angielskich za ostatni rok handlowy. Mianowicie firma „United Africa Company" za rok od października 1936 do **września 1937 osiągnęła czystego zysku Ł 2.127.412. Suma ta wykazuje nadwyżkę w porównaniu z okresem poprzednim o Ł 400.695. Dywidenda ogłoszona wynosi 11 proc. (10 proc.) w okresie ubiegłym).**

Firma „African and Eastern Trade Corporation" za okres od marca 1937 do lutego 1938 wykazuje zysku Ł 184.129 w porównaniu z sumą Ł 170.866 za okres ubiegły. Dywidenda — 11 proc.

Firma „The Niger Company" wykazała czystego zysku za 1937 r. Ł 982.639 wobec Ł 1.377.475 za r. 1936.

Należy się spodziewać, że tak dodatnie rezultaty handlu kolonialnego zachęcą polskie sfery gospodarcze do utworzenia w Zachodniej Afryce własnych placówek handlowych.

„KU PAMIĘCI"

Różnie to-to się nazywało.. Imionnik, sztambuch, pamiętnik: kilkunastu czy kilkudziesięciu stronicową książeczka oprawna w papier co twardszy, płótno, cielęcą lub kozłową, a u możniejszych i o smaku bardziej wyrafinowanym nawet w orientalną skórę, a czasem i w szlachetny kruszec, książeczka o złoconych lub srebrzonych brzegach, zamykana w bogato zdobione klamry lub związywana wstążkami, których kolory znaczyły miłość, niewinność, nadzieję i jak tam dalej — ma swoją długą historię. Nie gardzili uwiecznianiem swych cennych podpisów pod swymi równie cennymi myślami ani możni ani słabi tego świata. Sam wielki Adam zaglądał to do imionnika p. Ludwiki Mackiewiczówny, to do Salomei Becu, do Hołowińskiej, Celiny Szymanowskiej czy panny Jaenisch i innych pisząc:

„Nieznajomej, dalekiej, nieznany, daleki
Kiedy nas jeszcze dalsze losy chcą rozegnać,
Posyłam, by cię razem poznać i pożegnać,
Dwa wyrazy: „Witam cię! — Bądź zdrowa na wieki".

albo w sztambuchu Maryli: „Nessun maggior dolore che ricordarsi del tempo felice nella miseria...

Bolesne mię dni błogich wspomnienie spotyka
Chociaż mię dziś Marya w swój imionnik przyjmie;
Bo gdym do swego Maryą wpisał imionnika,
Wpisałem tylko jej imię".

Czym miał być sztambuch, czy imionnik inaczej, czy jeszcze inaczej pamiętnik? Muzeum osobliwych myśli, trafnych zdań, w trafnych wyrażonych figurach, czy miał dostarczać miłych wspomnień dla snobów i sentymentalnych panien? a może miał być tylko objawem negatywnego grafomaństwa (pozytywne wtedy, gdy się pisze samemu, a negatywne wtedy, gdy się wprawdzie nie pisze, lecz takie grafomańskie pisanie popiera?).

Imionniki, sztambuchy, pamiętniki — czyli klasyczne okazy grafomaństwa, bowiem nie zawsze, do diabła, zdobyć można wierszyk Adama, Juliusza czy Zygmunta.

Któż z nas jednak takim grafomaństwem nie grzeszył? Ja, naprzykład miałam całą kolekcję sztambuchów Jeden ze szkoły powszechnej bardzo śliczny.. zabazgrany niesamowicie, drugi z czasów gimnazjalnych górny i durny, a na pierwszym roku uniwerku owszem, owszem także miałam. I z jakimi jeszcze nazwiskami... Caracciolla, Hans von Stuck, a także i pyrkaty Jasio Ripper złożył swój podpis w tym małym, ale zmotoryzowanym pamiętniczku. Palmieri przyrzekł mi wpisać się po meczu z Hebdą i złożyć swój podpis przy nazwisku przeciwnika, ponieważ jednak mecz wygrał i to w wyjątkowo niesmacznym dla mojego rodaka stosunku, zrezygnowałam z podpisu jednego i drugiego. Dlatego, że jeden przegrał a drugi wygrał.

Mały pamiętniczek kryty jedwabiem z wykrzyżykowaną mikroskopijnie małą różą (w sześciu kolorach) kryje w sobie wiele nazwisk upadłych wielkości ze świata tenisu, nart i boksu (a jakże!). Na poetów jakoś nie polowałam, ponieważ wielcy nie żyli a jeszcze większych, lecz współczesnych mi nie szanowałam. Bo, proszę państwa, czy taki, za przeproszeniem pan P. i pan K. może mieć jakiś związek z panami M. S. W. (co nie znaczy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, którego członków nigdy w swoje sztambuchowe projekty nie wciągałam, lecz po prostu Mickiewicz, Słowacki, Wyspiański...).

„Minęli dobre czasy". Dzisiaj nie mam imionnika, ani nawet na pocieszenie książeczki czekowej. Ja nikogo nie proszę o podpis, ale wszyscy mnie. Sława? Nie, obowiązki społeczne czyli podpisy pod deklaracjami ideowymi na... jak to mówi jeden ze współczesników:

...Raz... dwa... trzy...
daj na Polski Biały Krzyż,
daj na zakup nowych trąb,
daj na KOP i daj na LOPP,
daj na Kurpiów, daj na Łemków,
na spółdzielnię „Chatka ze mchu",
na Związek Obrony Błaszek,
na wystawę „Polski Ptaszek",
i na P. A. L. i P. A. N. i P. U. K.
i na Ligę polskich dróg"; i tak dalej... na Księżyc i na Kometę, na te sprawy i na nie te... A na wszystko ja, Maria Kruczkowska.

W Polsce co drugi człowiek jest wielkim człowiekiem, jeżeli, natural-

DZIEŃ GOSPODARCZY

Gospodarcze porozumienie W. Brytanii z Irlandią

Porozumienie W. Brytanii z Irlandią likwiduje wszystkie sporne momenty gospodarcze między obu krajami. Irlandia zapłaci sumę 10 miln. funt. Zjednoczonemu Królestwu jako należność z ostatecznego rozrachunku wszystkich finansowych pretensyj z obu stron. Poza tym Irlandia będzie wpłacała rocznie 250 tys. funt. z tytułu szkód, wyrządzonych własności brytyjskiej — w myśl zasad porozumienia z grudnia 1925 r.

Wszystkie brytyjskie cła bojowe, skierowane przeciw Irlandii, oraz cła retorsyjne w Irlandii przeciw W. Brytanii, zostają zniesione. Układ handlowy przewiduje dopuszczenie do Zjednoczonego Królestwa towarów irlandzkich bez cła; będą one mogły być obciążone tylko pewnymi opłatami, a poza tym stosować się do nich będą, przede wszystkim w zakresie irlandzkich produktów rolnych, pewne przepisy kontyngentowe. Poważna ilość wytworów brytyjskich, a przede wszystkim węgiel, będzie w dalszym ciągu korzystała z wolności importu do Irlandii. Irlandia zobowiązuje się poza tym wprowadzić cło od przywozu węgla zagranicznego. Irlandia zobowiązuje się również do natychmiastowego obniżenia ceł protekcyjnych przy przywozie 25 pozycyj towarowych z W. Brytanii. W ogólności cła protekcyjne, mogące szkodzić gospodarce W. Brytanii, ulegną rewizji, jakkolwiek przewidziane jest, że należna ochrona interesów przemysłu irlandzkiego, zostanie zachowana.

Układ handlowy zawarty został na okres 3 lat, po którym to okresie może być wymówiony z 6-miesięcznym wypowiedzeniem. Układ musi być ratyfikowany przez parlamenty obu krajów.



WALUTY

Belgi belg. 89.57 — 89.10, dolary amer. 526 1/2 — 524, dol. kanad. 526 1/2 — 524, floreny hol. 295.89 — 294.15, franki franc. 16.60 — 16.10, fr. szwajc. 122,25 — 121.45, funty ang. 26.50 — 26.34, guldeny gd. 100.25 — 99.75, korony czeskie 14.40 — 12,90— kor. duńskie 118.35 — 117.50, kor. norw. 133.18 — 132,20, kor. szwedz. 136.69 — 135.70 liry włoskie 23.70 — 22.80, marki fiń. 11.72 — 11,25, marki niem. 106.00 — 102.00, marki srebrne 118.00 — 113.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.75, 3 inwest. 1 em. 83,75 — serie 92.75 — 93.25, 3 inwest. 2 em. 82.50 — serie 92.00, 5 konwersyjna 70.00, 4 premj. dolarowa 42.50 — 42.00, 4 konsolidacyjna 68.50.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Polski 115.00, Bank Handlowy 50.00, Bank Zachodni 33,00, Cukier 35.25, Lilpop 70.75, Modrzejów 13.75, Norblin 86.00, Ostrowiec 56.25 — 56.50, Starachowice 38,75 — 38.50, Żyradów 57.00.

Tendencja nieco słabsza.

DEWIZY

Belgia 89.35 — 89.57 — 89.13, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 295.15 — 295.89 — 294.41, Kopenhaga 118.05 — 118.35 — 117.75, Londyn 26.43 — 26.50 — 26.36, N. Jork czek 529 3/4 551 — 528 1/2, kabel 530 531 1/4 — 528 3/4, Oslo 132.85 — 133.18 — 132.52, Paryż 16.40 — 16.60 — 16.20, Praga 18.42 — 18.47 — 18.37, Sztokholm 136.35 — 136.69 — 136.01, Zurych 121.95, 122.25 — 121.65, Wiedeń 99.25 — 98.75, Mediolan 27.99 — 27.85, Helsinki 11.72 — 11.66, Montreal 528 1/4 — 525 3/4, Tel Aviv 26.50 — 26.36.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 673 ton, tend. l. zniżkowa. Żyto obrót 562 ton, tend. l. zniżk. Jęczmień obrót 424 ton, tend. l. zniżk. Owies obrót 75 ton, tend. l. zniżkowa.

Obrót ogólny ton 2.662.

Anschluss nie może odebrać Polsce korzyści gospodarczych

W poniedziałek, dnia 24 kwietnia b. r., rozpoczęły się w Berlinie rokowania polsko - niemieckie w sprawie modyfikacji wzajemnego obrotu towarowego. Rokowania te obejmą nie tylko dotychczasową wymianę handlową pomiędzy Polską a Rzeszą Niemiecką, ale również i te zagadnienia gospodarcze, jakie wynikły na skutek przyłączenia Austrii do Niemiec. W stosunkach handlowych z Austrią Polska nie wątpliwie odniosła korzyść. Stąd też delegacja polska będzie w rozmowach berlińskich kładła nacisk na to, by w nowej sytuacji polityoznej i gospodarczej, jaka ukształtowała się przez Anschluss — dotychczasowe korzyści Polski z odcinka austriackiego nie zostały przekreślone. Chodzi tu głównie o węgiel zboże i żywiec. Te trzy rodzaje artykułów Austria odbierała od nas w dość poważnych ilościach. Z drugiej strony Polska eksportowała do Niemiec spore ilości drzewa który to import po stronie Rzeszy mógłby być dziś przez nią anulowany wobec bogactwa drzewostanu austriackiego.

Rokowania potrwają prawdopodobnie około 4-ech tygodni. Przewodniczącym delegacji polskiej jest dyrektor departamentu handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, p. Geppert. W kilkuosobowy skład jej wchodzi m. in. z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — nacz. Grabowski.

Spadek cen hurtowych

W marcu r. b. nastąpił dalszy spadek wskaźnika cen hurtowych, a to głównie wskutek spadku cen żywności. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w marcu r. b. wynosił, według danych G. U. S., 56.9 (przy podstawie rok 1928 = 100), wobec 57.7 w lutym r. b. i 60.6 w marcu 1937 r. Przy tym wskaźnik żywności i używek wyniósł 54.7 wobec 55.9 i 58.7, a artykułów rolnych krajowych 50.2 wobec 51.4 i 54.6, w tym wskaźnik cen ziemiopłodów osiągnął 46.1 wobec 48.7 i 54.7, a przetworów 55.8 wobec 56.9 i 59.3.

Wskaźnik ogólny artykułów przemysłowych wynosił w marcu r. b. 59 wobec 59.4 w lutym r. b. i 62,3 w marcu 1937 r., wykazał więc lekki spadek w stosunku do lutego r. b., a znacznie silniejszy w stosunku do roku ubiegłego. Przyczyną tego była zniżka kursów surowców przemysłowych. Wskaźnik surowców wynosił w marcu 1937 r. 66.1, w lutym r. b. 60.6, a w marcu r. b. tylko 59.5. Ceny półfabrykatów w stosunku do lutego prawie się nie zmieniły. Wskaźnik tej grupy wynosił w marcu 1937 r. 60.5, w lutym r. b. 57.7, a w marcu r. b. 57.6.

Budownictwo okrętowe w Gdańsku i zamówienia Polski

Według danych gdańskiej Rady Portu i Dróg Wodnych, w pierwszym kwartale 1938 r. znajdowało się w budowie na gdańskich stoczniach okrętowych ogółem 17 jednostek o pojemności 40. 175 ton gross. W liczbie tej znajdują się 3 parowce o pojemności 19.200 ton i 14 motorowców o pojemności 20.775 ton, poza tym dwa statki tankowe dla przewozu olejów o pojemności 13.000 ton. Wszystkie te zamówienia wykonywane są na zlecenia Polski oraz państw zagranicznych, zwłaszcza skandynawskich i Rzeszy Niemieckiej.

Zamówienia Polski obejmują dwa motorowce transatlantyckie towarowo-pasażerskie o pojemności 4.600—4.700 ton rej. brutto dla Tow. Gdynia—Ameryka i przeznaczone są dla obsługi linii bawełnianej, trzy statki rybackie typu lugra, każdy o pojemności około 300 ton rej. brutto, oraz jedna lichtuga tankowa dla firmy „Polmin" o pojemności ca 580 ton olejów

Ile świadectw przemysłowych wykupiono w r. 1937?

Jak wynika z ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku ubiegłym wykupiono na terenie całego kraju łącznie 252.351 świadectw przemysłowych, podczas, gdy liczba wykupionych świadectw w roku 1936 wynosiła 234.697. W roku ubiegłym w porównaniu z r. 1936 zaobserwować się dał wzrost wykupionych świadectw przemysłowych wszystkich kategoryj, z wyjątkiem kategorii II; spadek wykupionych świadectw przemysłowych tej kategorii jest zresztą b. niewielki.

Podobnie jak w latach poprzednich, najwięcej wykupiono świadectw przemysłowych VIII kategorii, mianowicie 207.969.

WIELKI ZJAZD GOSPODARCZY DROBNEGO ROLNICTWA

Celem szerszego omówienia i uzgodnienia zagadnień gospodarczych, Rada Główna Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych uchwaliła zwołać specjalny zjazd gospodarczy drobnego rolnictwa. Termin zjazdu nie został na razie ustalony; prawdopodobnie jednak zjazd odbędzie się w sierpniu b. r. w Warszawie, tak, by odpowiedni plan był gotowy przed nowym rokiem gospodarczym w rolnictwie, t. zn. przed wrześniem

WYWOZIMY CORAZ WIĘCEJ WĘGLA

W I kwartale 1938 r. wywieźliśmy węgla 2,597.425 ton, wartości 48.629 tys. zł. Oznacza to dość duży wzrost w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, kiedy to wywieźliśmy 2,501.055 ton, wartości 39.965 tys. zł.

OGROMNY WZROST PRZYWOZU RYŻU

W I kwartale 1938 r. przywieźliśmy ryżu 5.878 ton, wartości 1.273 tys. zł. W stosunku do I kwartału r. ub., przywóz ryżu wzrósł niebywale, gdyż w tym okresie przywieźliśmy tylko 96 ton, wartości 25 tys. zł.

Prezydent Roosevelt zabiega o współpracę przemysłu

Waszyngton, 28. 4. (PAT) Prezydent Roosevelt oświadczył prasie, że w tych dniach otrzymał pismo, podpisane przez 16 wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego, m. in. przez prezesa National Chase Bank Aldricha i dyrektora jednego z wielkich towarzystw elektrycznych (Owen Young). Podpisani zapewniają prezydenta o swej szczerej intencji współpracy, w realizacji programu odbudowy ekonomicznej.

Prezydent Roosevelt wyraził wobec prasy żywe zadowolenie z zapowiedzi współpracy tak wybitnych przedstawicieli świata gospodarczego i stwierdził, że w dalszym ciągu prowadzi rozmowy z czołowymi osobistościami przemysłu, a dziś odbędzie konferencję z Fordem

---

nie, wielkość zależy od ilości autografów złożonych pod deklaracją składkową.

Jedynym sztambuchowym pocieszeniem są dla mnie imionniki koleżanek mojej siostry, które ła znosi w wielkiej ilości do domu, prosząc: „Moja złota, moja kochana, narysuj mi różę" (z rysunków — niedostatecznie) albo, co gorsze: „Moja złota, moja kochana, wymyśl takie pyszne, ale to pyszne zdanie, tylko pyszne, bo to pamiętnik mojej przyjaciółki..." Ja wtedy zaczynam od tłumaczenia, że „nie masz prawdziwej przyjaźni na świecie" i że najlepiej nie zaczynać się z „babami", a gdy to nie pomaga układam jakieś-takieś nowoczesne zdanie n. p.: na górze kaktus, na dole bambus...

Ale gdzie tam, moim bambusom do tych wspaniałych paradoksów o życiu, które wypisują czternastoletnie i piętnastoletnie pensjonarki.

„Życie to dziwna bajka krwawo-złota", pisze najmilszej Eli równie miluchna Zosia, a po moich plecach ciarki idą. Skąd w tej Zosi wzięło się tyle krwiożerczości? „Bajka krwawo-złota". Br...

A znowu jakaś Kiki wykredkowała czerwoną różę (Boże uchowaj!) i dwa żółte pączki przy niej (nie rozumiem dlaczego czerwona róża pączkuje żółto, ale mniejsza z tym, ktoby się zajmował takimi drobnostkami) i pod tym wspaniałym malunkiem napisała: „Niedokończona symfonia..."

Również goździki na drugiej stronie męczą mnie niesłychanie.

Panna Anka jest już mniej „symfoniczna".

„Są na świecie łzy biedy — pisze —
lecz największa nędza
pokochać: oficera, studenta lub księdza
Ksiądz się nie ożeni,
oficer „nie ludzie"
student zda maturę i do diabła pójdzie"...

Piętnastoletnia Musia poucza piętnastoletnią Elę: „Z wiarą idź dziecię przez życia świat...", a Franka kreśli energicznie: „Krótkie słowa, szczera mowa, pókiś żywa, bądźże zdrowa...".

Co za rozmaitość. W moim sztambuchu z czasów gimnazjalnych furt i furt było tylko: Miej serce i patrzaj w serce..., albo „na górze róże...". Trudno. Czasy się zmieniają, ludzie się zmieniają, tylko w sztambuchach małe pensjonarki innym małym pensjonarkom zapisują złote myśli „ku pamięci".

M. K.

Imponujący przebieg Zlotu Harcerstwa

Drohobycz stał się widownią manifestacyjnego zjazdu młodzieży harcerskiej, która przybyła niemal z całej Wschodniej Małopolski.

Już 23. 4. b. r. wedle ustalonego programu „Dni harcerza", zaczęły napływać zwartymi szeregami kolumny harcerek i harcerzy z poszczególnych miast Wschodniej Małopolski.

Około pół tysiąca młodzieży harcerskiej zawitało do naszego grodu z komendantem hm. Szczęścikiewiczem ze Lwowa na czele.

Rano tegoż dnia ks. dr Kotula odprawił nabożeństwo żałobne za poległych harcerzy w bojach o niepodległość Polski.

Wieczorem został odegrany z wieży ratuszowej hejnał, który był sygnałem do zaciągnięcia warty honorowej przed płytą Nieznanego Żołnierza, a następnie uformowany pochód, prowadzony przez oboźnego M. Pietruszkę, ruszył ulicami miasta przy dźwiękach orkiestry. Przed samym ratuszem pochód oddziału zatrzymał się, aby wysłuchać przemówienia harc. Mgra Kukulskiego.

Po podniosłym przemówieniu nacechowanym silną wiarą i entuzjazmem, harcerze przybrali postawę na baczność oddając hołd poległym harcerzom w walce o niepodległą Ojczyznę — po czym orkiestra odegrała hymn państwowy.

Następnie pochód ruszył do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie po złożeniu wieńca przez harcerzy, odśpiewa no Rotę.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademia w sali Sokoła, gdzie dr J. Czyrek jako przewodniczący Koła Harcerzy z czasów walk o niepodległość, wygłosił przemówienie. Na program złożyły się deklamacje, recytowane przez harcerzy i harcerki, sola fortepianowe, oraz chór „Echo", który odśpiewał kilka pieśni.

Rano 24. 4. zostało odprawione nabożeństwo w kościele parafialnym przez ks. Pasterczyka ze Lwowa, podczas którego podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat dr Kotula. Następnie ks. prałat dr Kotula dokonał poświęcenia proporca I-szej drużyny harcerskiej imienia Hetmana St. Żółkiewskiego.

Po nabożeństwie odbyło się w obecności reprezentantów władz i stowarzyszeń, oraz wszystkich harcerzy uroczyste wręczenie proporca I-szej drużynie harcerskiej im. St. Żółkiewskiego.

Wręczenia dokonał przewodniczący K. P. H. dyr. gim. T. Kaniowski, na ręce przybocznego drużyny harcerskiej A. Chciuka, po czym odbywało się wpisywanie do księgi pamiątkowej. — Następnie odbyła się defilada harcerska przed domem Legionowo - Strzeleckim przyjmowana przez reprezentantów władz cywilnych i wojskowych z starostą mgr. Wehrsteinem i kom. garnizonu pplk. Gawlikiem na czele, oraz z reprezentantami harcerstwa ze Lwowa i Drohobycza.

Dnia 25. 4. odbyło się zwiedzanie zabytków miasta.

Następnie udano się do Polminu w celu zwiedzenia przemysłu rafineryjnego, po czym autobusami do Borysławia, gdzie zwiedzono elektrownię, zbudowaną według najnowszych wymogów techniki, kilka szybów naftowych, oraz Stację Geologiczną, gdzie czynniki kierownicze przemysłu naftowego chętnie spieszyli z pouczeniami oraz objaśnieniami, mocno zainteresowanym harcerzom, którzy po raz pierwszy zetknęli się z bliska z pracą wydobywania czarnego płynnego złota z podziemi pól naftowych.

Warto zaznaczyć, że manifestacyjny charakter zlotu harcerskiego wywarł niebywałe wrażenie i entuzjazm.

Z tego miejsca należy się inicjatorom zlotu pełne uznanie, gdyż tego rodzaju twórcza inicjatywa napawa nas otuchą, oraz wiarą w lepsze jutro jakie budujemy na odcinku młodzieżowym w Polsce.

Komunikaty Obozu Zjednocz. Narodowego

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5. II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

* * *

Desygnowany przez Prezydium tut. Okręgu O. Z. N. do zorganizowania we Lwowie Oddziału O. Z. N. pracowników pocztowych — zwołuję za zgodą p. Dyr. Okr. Poczt i Telegr. do sali Kasyna Urzędników Pocztowych przy ul. Japońskiej 9 na dzień 29 bm. o 20-tej Zebranie Organizacyjne wszystkich pracowników pocztowych, którzy podpisali deklaracje członkowskie O. Z. N.

Na zebraniu tym referat o sytuacji wewnętrznej w Państwie wygłosi p. poseł dr. Wojciechowski Br. oraz p. mjr. dypl. Domoń L. o organizacji i programie O. Z. N. Zebranie dokona wyboru władz Oddziału Pocztowców O. Z. N. oraz ustali składki członkowskie.

Stembalski Piotr.

Apel do Mieszkańców Małopolski Wschodniej

T. S. L. zwraca się do wszystkich właścicieli domów z gorącą prośbą, by na dzień 3-go maja udekorowano jak najpiękniej domy, a mieszkańcy, by umieścili w oknach nalepki 3-cio majowe. **Niechaj we wszystkich miastach i wioskach nie będzie żadnej polskiej rodziny, żadnego domu, któryby przez udekorowanie okien nalepkami** T. S. L. nie zamanifestował poczucia obywatelskiego wobec Państwa i zrozumienia konieczności ofiar na podniesienie kultury naszego ludu. Centrala zakupu nalepek 3-cio majowych znajduje się w Domu Oświatowym T. S. L. przy ulicy Czarnieckiego 1, II. p. we Lwowie.

Dar Narodowy 3-go Maja!

„Dar Narodowy 3-go Maja" zbierany w dniu Święta Państwowego, rocznicy Wielkiej Konstytucji, jest podstawą i głównym fundamentem pracy oświatowej T. S. L. — Budujące się Domy Ludowe po wsiach, szkoły w osadach polskich, oczekują z wykończeniem na zasiłki udzielane z „Daru Narodowego", Biblioteki wiejskie, bursy, ochronki T. S. L. mogą się utrzymać i służyć polskiej kulturze — jedynie dzięki „Darowi Narodowemu". Chociaż sytuacja gospodarcza jest bardzo ciężka, to jednak społeczeństwo w uznaniu konieczności pracy T. S. L. zdo być się musi na ofiarny wysiłek jej dalszego rozwoju.

Niechże zatym popłyną choćby najmniejsze datki od wszystkich. Niech nikt, dlatego, że nie może dać wiele, nie zwraca niewypełnionej listy składkowej. Niech choćby dla moralnego uznania wartości pracy T. S. L. da grosz!.

Złóżmy wszyscy choćby najskromniejszą ofiarę na „Dar Narodowy".

Medal za długoletnią służbę

W pierwszych dniach miesiąca maja r. b. ukaże się w sprzedaży medal brązowy „Za długoletnią służbę" — (Dzien. Ustaw R. P. Nr. 3 z dnia 19. 1. 1938 r.). Medal ten będzie do nabycia we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych po jednolitej cenie zł. 1.80 (wraz ze wstążką).

Skład gł. medalu „Za długoletnią służbę" mieści się w przedstawicielstwie handlowym mennicy państwowej, w Polskiej Agencji Telegraficznej w Warszawie, ul. Królewska Nr. 5, dokąd należy kierować zbiorowe zamówienia.

RADIO

— PAN PREZYDENT R. P. PRZEMÓWI PRZEZ RADIO. W dniu 3 maja br. od 14.30 do 14.50 w ramach audycji, jaka zostanie nadana z okazji obdarowania odbiornikami lampowymi szkół i organizacyj świetlicowych w rejonie spalskim — Pan Prezydent R. P. wygłosi przez radio przemówienie do dzieci i ludności wiejskiej, zebranej na tej uroczystości w Lubochni, jak również i do całej dziatwy szkolnej zgromadzonej w tym czasie przy głośnikach w całym kraju.

Pragnąc nadać uroczysty charakter przekazaniu odbiorników radiowych szkołom, a przez to przyczynić się do wzmożenia akcji radiofonizacji wsi i szkół — Polskie Radio, jak już wspomniano, organizuje transmisję propagandową z jednej z obdarowanych szkół, a mianowicie z Lubochni, pow. rawsko-mazowieckiego, gdzie odbiorniki zostaną wręczone przybyłym na tę uroczystość delegatom wszystkich szkół i organizacji, obdarowanych przez Pana Prezydenta R. P.

— ROBERT CASADESUS I GEORGES GEORGESCU. 29 bm. o 20 transmituje P. R. koncert z sali warsz. Filharmonii, w którym wystąpią dwaj artyści miary światowej: pianista franc. Robert Casadesus i kapelmistrz rumuński Georges Georgescu.

<table>
<tr><td>29
kwietnia</td><td>Piątek
Piotra męcz.
Jutro: Katarzyny
Wschód słońca 4·11
Zachód „ 18·57</td></tr>
</table>

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

TEATR WIELKI:

Piątek, 29. V. 7.30 „Rose Marie".
Sobota, 30. IV. 7.30 „Zawsze wierny".
Niedziela, 1. V. 3.30 „Rose Marie", 7.30 „Zawsze wierny".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, 29. V. 7.30 „Lekkomyślna siostra".
Sobota, 30. IV. Teatr nieczynny.
Niedziela, 1. V. 3.30 i 7.30 występ Leona Wyrwicza.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kapitan Mollenard".
ATLANTIC: „Fortancerki".
BAŁTYK: „Burgteater".
CASINO: „Pani Walewska".
CHIMERA: „Wesoły włóczęga".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Penny" i „Jestem niewinny"
GRAŻYNA: „Ułan księcia Józefa".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Zielone pola" i „Molly Bicon".
METRO: „Roberta" i „Daniel Boone".
MUZA: „Dla kobiety" i „Flip i Flap".
PALACE: „Pepe le Moko".
PAX: „Hrabina Władinow".
RAJ: „Znachor".
RIALTO: „Historia jednej nocy".
ROXY: „Skłamałam".
STYLOWY: „Zawiniłam" i rewia.
SWIT: „Siódme niebo" i „Lekkoduch".
TON: „Statek niewolników" oraz „Rycerze stepu".
UCIECHA: „Potępieniec" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Palestyna dzisiejsza".

FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Turkestan": Buchara, Samarkand.

TEATR

— OPERETKA „ROSE MARIE" W TEATRZE W. w bież. tygodniu ukaże się tylko dziś wieczorem w znakomitej obsadzie: Ankwicz-Szyjkowska, Bielicka, Kaupe (partia tytułowa), Stadnikówna, Borowy, Kuligowski, Ostrowski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski, Zintel, z występem mistrzowskiej pary baletowej M. Kołpikówny i E. Paplińskiego w zwiększonym zespole corps de ballet, w reżyserskim opracowaniu F. Kuligowskiego, pod muzycznym kierownictwem J. Munda, w bogatej i pełnej efektownych pomysłów oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. Abon. 19. Następne przedstawienie „Rose Marie" w poniedziałek.

— PRAPREMIERA SZTUKI „ZAWSZE WIERNY" W TEATRZE W. Długo Lwów czekał na sztukę, która by wykorzystując bohaterski materiał dziejowy i rodzajowy, wskrzesiła piękną i krzepiącą serca przeszłość kresowego grodu, zawsze wiernego Polsce. Sobotni jubilat Henryk Zbierzchowski, poeta i niedawny laureat nagrody literackiej m. Lwowa, a przy tym pisarz sceniczny o dużym zacięciu, jest jak nikt inny predystynowany do stworzenia tego rodzaju widowiska, które ujrzy Lwów w sobotę bież. tygodnia wieczorem w Teatrze W. na uroczystym przedstawieniu 40-lecia pracy literackiej autora. Prapremiera „Zawsze wierny" ukaże się w wspólnej reżyserii H. Szletyńskiego, J. Szyndlera i J. Warneckiego w wspaniałych ramach dekoracyjnych projektu M. Różańskiego, z nastrojową ilustracją symfon. i chóralną w oprac. J. Munda, w wykonaniu całego zespołu męskiego teatrów.

— KOMEDIA „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA" W TEATRZE ROZM. w bież. tygodniu ukaże się tylko w dniu dzisiejszym wieczorem w przyjętej przez krytykę z wielkimi pochwałami doborowej obsadzie premj. zespołu: Barwińska, Chaniecka, Górska, Borowski, Leliwa, Mierzejewski, Wojtecki, w realizacji scenicznej znakomitego reżysera K. Borowskiego, w nowej stylowej oprawie dekoracyjnej projektu M. Różańskiego. Abon. 20. — „Lekkomyślna siostra" na następnym przedstawieniu ukaże się we wtorek.

— WYSTĘPY WYRWICZA WE LWOWIE. Dawno niewidziany we Lwowie, ulubieniec publiczności Leon Wyrwicz wystąpi na scenie Teatru Rozm. trzykrotnie: 1 maja popołudniu i wieczorem oraz w poniedziałek wieczorem z swoim kapitalnym repertuarem. Na występy Leona Wyrwicza ważne płatne przy kasie abonamenty, 30 proc. zniżka oraz zniżki urzędnicze.

— OPERA W TEATRZE WIELKIM. Staraniem TSL. wystawioną zostanie w dniu 3-go Maja opera Wł. Żeleńskiego „Janek" pod artystycznym kierunkiem i reżyserią Adama Didura i kapelmistrza J. Lehrera. Ponadto współudział przyrzekli prof. K. Brończyk, śpiewaczka M. Błażyńska, pianistka I. Lipczyńska i chór „Echo-Macierz" z dyrygentem J. Kołaczkowskim na czele. Piękna ta impreza budzi powszechne zainteresowanie. Dochód przeznaczony na cele TSL.

— KONKURS RADIOWY DLA LISTONOSZÓW WIEJSKICH. Pośród szeregu konkursów, jakimi P. R. obdarzyło szerokie rzesze radiosłuchaczy, został zorganizowany przy współudziale Państwowych Zakładów Tele- i Radiotechnicznych — konkurs radiowy dla listonoszów wiejskich i posłańców w agencjach. Celem konkursu było zjednywanie abonentów radiowych, nabywców aparatów detektorowych „Echo" i „Detefon", w czasie od 1 grudnia 1937 r. do 28 lutego 1938 r. Praca listonoszów i posłańców dała owocne wyniki. Na ogólną ilość 5.000 listonoszów i posłańców w Polsce, wzięło udział w konkursie 750, czyli 15 proc., a zdołali oni zwerbować 12.053 nowych abonentów, co przeciętnie na jednego listonosza wynosi 16 abonentów. Widać z tego, iż praca listonoszów była bardzo wytężona, a niektórzy z nich, jak np. p. St. Gędziarski z Puszczy Mar. prócz pozyskania sporej ilości, bo 59 nowych abonentów, ma w swym dorobku jedną wieś w 100 proc. zradiofonizowaną. Dlatego też P. R. chcąc wynagrodzić choć w części poniesiony trud, rozdzieliło 300 nagród pośród uczestników konkursu, którego laureatem został Langer St. z Kamienicy Polskiej.

ODCZYTY I WYSTAWY

— „LEGIONIŚCI W OBRONIE LWOWA". Staraniem Sekcji Kult.-Oświatowej Zarządu Oddz. Zw. Legionistów Pol. we Lwowie odbędzie się 28 bm. w świetlicy Oddziału (Jabłonowskich 11) odczyt dyr. dr. J. Rogowskiego pt. „Legioniści w obronie Lwowa". Wprowadzeni goście mile widziani. Wstęp wolny.

— ZW. PAŃ DOMU zawiadamia, że 29 bm. o 18-tej w lokalu własnym przy ul. Batorego 38 odczyt pt. „Higienia pracy domowej kobiety" wygłosi dr. St. Bühn. — Goście mile widziani

— „TRZY KONSTYTUCJE POLSKIE". VI. Zebranie Dysk. Klubu Dysk. Okr. Zw. Legionistów odbędzie się 29 bm. o 19-tej w lokalu Zarządu Okręgu Zw. Leg. (Kopernika 42a, I. p. Po zagajeniu dr. Z. Wachowski wygłosi referat n. t. „Trzy Konstytucje Polskie", po czym odbędzie się dyskusja.

— RODZINA WOJSKOWA, Lwów, Jabłonowskich 30. Dn. 28 bm. o godz. 17.30 będzie miała wykład pr. dr. Ramertówna pt. „Higiena sportu i pracy". Goście mile widziani.

— ZARZĄD POL. STOW. KOBIET z wyższym wykształceniem zawiadamia, że 29 bm. o 18.30 w lokalu własnym przy ul. Batorego 38 odbędzie się odczyt p. dr. M. Lewickiej pt. „Myśl narodowo-religijna w wychowaniu nowego Polaka". (Rola polskiej filozofii narodowo-religijnej w obliczu zagadnień dzisiejszego wychowania). Goście wprowadzeni przez członkinie mile widziani.

ZEBRANIA

— DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE członków Kongregacji Kupieckiej we Lwowie odbędzie się dziś, tj. 28 bm. Obecność członków obowiązkowa.

— WALNE ZGROMADZENIE członków Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa odbędzie się 29. IV. br. o 6 (18) pop. w sali Korniaktowskiej Muzeum Nar., Rynek 6. Dr. Mańkowski wygłosi odczyt pt. „Gotyckie kościoły Lwowa".

RÓŻNE

— KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA PAŃSTWOWEGO 3-GO MAJA we Lwowie zwraca się do stowarzyszeń i organizacyj społecznych o podanie najdalej do dnia 29 bm programów obchodów 3-go Maja Sekretariatowi Komitetu przy ul. Czarnieckiego 1, II. p. — TSL. Programy obchodów urządzanych przez poszczególne organizacje będą umieszczone na afiszu wydanym przez Komitet Obchodu.

— WAŻNE DLA FILATELISTÓW! Dyr. Poczt i Tel. komunikuje: Urząd pocztowy w Gnieźnie kasuje znaczki specjalnym datownikiem, wyobrażającym katedrę gnieźnieńską i zawierającym napis: Gniezno zaprasza. Znaczki pocztowe po ostemplowaniu tym datownikiem będą miały niewątpliwie dużą wartość filatelistyczną.

— RAUT Z TAŃCAMI urządzony staraniem Zarządu Głównego Sekcja Wschodnia T. S. L. odbędzie się w wigilię Święta Państwowego rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja 2-go maja w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. Współudział w części koncertowo-artystycznej przyrzekli łaskawie: WPP. St. Russocki, art. śpiew. przy akompaniamencie WP. Z. Frankowskiej, chór „Echo-Macierz" pod dyr. p. Kołaczkowskiego, oraz artyści b. Wesołej Lwowskiej Fali, Józef Wieszczek, „Szczepko i Tońko". Dochód z rautu przeznaczony na cele oświatowe T. S. L.

— ZMARLI WE LWOWIE: Bronisław Czerny l. 33. Zofia Kołtun l. 42. Maria Mazur l. 25. Hersch Gerstenfeld l. 67. Maria Lisowska l. 71. Mikołaj Małoid l. 68. Janina Stach l. 41. Zofia Rösch l. 46. Paulina Chodakowa l. 70. Wojciech Gawroński l. 60. Tekla Kowenicka l. 69. Kazimierz Kołtucki l. 73. Zenobiusz Suszko l. 62. Józefa Dawidek l. 61. Abraham Hofentier l. 46. Gitla Kahane l. 76. Amalia Fabian l. 52. Helena Weinbaum l. 75. Maurycy Horsitzer l. 84. Cyrla Keysman l. 70. Salomon Wischik l. 83.

Program tegorocznego Święta 3-go Maja

Komitet Wykonawczy Uroczystości 3-cio majowej, poczynił wiele starań, aby Obchód tegoroczny wypadł bardzo okazale. Uroczystości rozpoczną się 2-go maja capstrzykami orkiestr oraz oświetleniem kopca Unii Lubelskiej. Następnie odbędzie się raut w salach Kasyna i Koła Liter.-Artystycznego z udziałem wybitnych artysów oraz zespołu „Wesołej Fali".

W dniu 3-go maja o 9-tej rano odbędą się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, przy czym główna uroczystość odbędzie się w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej. Mszę św. polową odprawi ks. biskup Baziak, po czym z okazji 20-tej rocznicy oswobodzenia Lwowa, złożą wota Zarząd Miasta, Zw. Obrońców Lwowa, Mieszczaństwo Lwowskie, Małopolskie Oddziały Armii Ochotniczej i Zjednoczenie Chrześcijańskich Zw. Zawodowych. Po tej podniosłej uroczystości odbędzie się pochód do miasta i defilada na placu Halickim.

Po południu o 15-tej, w Teatrze W. odegraną będzie sztuka H. Zbierzchowskiego p. t. „Semper Fidelis", a na placu Targów Wschodnich i w Rynku urządzane będą zabawy na wolnym powietrzu.

Wieczorne przedstawienie uroczyste w Teatrze W. wypełni przemówienie prof. Brończyka, koncert chóru „Echo Macierz" pod batutą dyr. Kołaczkowskiego, śpiew solowy Marii Błażyńskiej i opera W. Żeleńskiego „Janek" w reż. dyr. Adama Didura. — Równocześnie odbędzie się szereg obchodów urządzanych przez poszczególne Organizacje, w różnych punktach miasta. Zakończeniem tygodnia T. S. L. będzie koncert chórów pow. Lwowskiego, 8-ga maja o 11-tej w Teatrze Wieilkim.

Ten obfity program przyczyni się niewątpliwie do należytego uczczenia wiekopomnego dzieła naszych przodków i przyniesie odpowiednią korzyść dla T. S. L., które zbierać będzie w ciągu tygodnia na:

„Dar Narodowy 3-go Maja"!

ZBIÓRKA NA DAR NARODOWY

Zbiórka na „Dar Narodowy 3-go Maja" do puszek, odbywać się będzie 2-go, 3-go oraz 8-go maja przez cały dzień. Puszki mają kształt książki. — Osoby zbierające, mają przy sobie legitymacje i odznaki Komitetu. — Wydawnictwo puszek odbywać się będzie w biurze T. S. L. przy ul. Czarnieckiego 1, II. p. 29 i 30 kwietnia od 9 do 14 i od 17 do 19, oraz 1 maja od 10 do 13.

Odbiór puszek i ponowne wydawanie do dalszego zbierania odbywać się będzie 2-go maja w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności od 17-tej do 20-tej, oraz przez cały dzień 3-go maja od 9-tej do 20-tej. Puszki nie oddane w M. K. K. O. należy oddać najpóźniej do 7-go maja w biurze Zarządu Głównego T. S. L., ul. Czarnieckiego 1, II. p. — Komitet prosi, by Organizacje, które dotychczas nie oznaczyły ile puszek przyjmują i w których godzinach mogą kwestować, najrychlej nadesłały informacje pod adresem T. S. L., ul. Czarnieckiego 1, II. p.

Jubileusz Henryka Zbierzchowskiego

Pod protektoratem prezydenta m. Lwowa posła dra Stanisława Ostrowskiego, odbędzie się w sobotę, dnia 30 kwietnia b. r. jubileusz 40-letniej pracy literackiej Henryka Zbierzchowskiego, laureata nagrody literackiej miasta Lwowa. Wieczór jubileuszowy wypełnią: uroczyste przedstawienie o 19.30 w Teatrze Wielkim, na którym wystawiona zostanie prapremiera sztuki Jubilata p. t. „Zawsze Wierny" — (sześć obrazów z przeszłości Lwowa). Przedstawienie poprzedzi słowo wstępne pióra dr St. Wasylewskiego. Bankiet po przedstawieniu w salach hotelu Krakowskiego.

Pokątne praktyki niesumiennych rzeźników

(a) Oryginalny magazyn na mięso, pochodzące z pokątnego uboju, założył sobie rzeźnik Jan Ruchliński przy ulicy Gospodarskiej 18, w Zamarstynowie. W trzymetrowym dole, wykopanym w... chlewie, pomieszczona została beczka, wypełniona mięsem, której pokrywa osłonięta była gnojem. W chlewie znajdowały się trzy żywe prosiaki.

W mieszkaniu rzeźnika Adama Olesiewicza (ulica Szymonowiczów 33) ukryte były dwa zabite pokątnie cielęta, złożone na łóżku i przykryte kapą.

Dla odmiany w mieszkaniu rzeźnika Józefa Sohna (ul. Białohorska 3) mięso było ukryte... w kanapie. Inny rzeźnik, Stanisław Malisz, właściciel budki na pl. Bema, przechowywał na noc mięso... w męskim ustępie na tym placu, za wiedzą i porozumieniem z dozorczynią tego pawilonu. — Wreszcie rzeźniczka Anna Ziembowicz (ulica Łyczakowska 126) cielę, pochodzące z pokątnego uboju, owinięte w kożuch, przechowywała... w łóżku.

Tego odkrycia dokonała w dniu wczorajszym obława przeprowadzona przez lek. weter. dra Kaczmarskiego. Przeciw niesumiennym rzeźnikom skierowane zostały doniesienia do Starostwa Grodzkiego. Zapas mięsa został zakwestionowany.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dn. 24 kwietnia do dn. 30 kwietnia mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Dzieduszycka Amalia, wł. dóbr — Jasionów. Rohland George, kupiec — Lipsk. Rammel Wilhelm, kupiec — Hannower. Balicki Erazm, przemysł. — Warszawa. Hr. Russocka Wiktoryna, wł. dóbr — Lipica Dolna. Kazatzas George, kupiec — Ateny (Grecja). Constantinon Eustachy, kupiec — Ateny (Grecja). Rabcewicz-Łubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Królewski Artur, przemysł. — Bielsko. Głogowska Jadwiga, wł. dóbr — Warszawa. Dr. Klein Jerzy, przemysł. — Warszawa. Milińska Olga, wł. dóbr — Cześniki. Gołębski Roman, wł. dóbr — Krasnolesie. Kraft Władysław, przemysł. — Drohobycz. Hr. Sierakowski Stanisław, wł. dóbr — Osiek. Minaków Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Wartanowicz Mieczysław, wł. dóbr — Trójca. Baruch Mieczysław, inż. — Warszawa. Hoffman Fabian, kupiec — Bielsko. Hr. Tyszkiewicz Henryk, wł. dóbr — Tyśmienica. Pietruski Stefan, wł. dóbr — Baranów. Pelikant Ignacy, dyr. fabr. — Kraków. Hr. Krasicki Antoni, wł dóbr — Lesko. Dudziak Edmund, prokurent — Warszawa. Kapłan Mieczysław, kupiec — Warszawa. Madarasz Oskar, przemysł. — Budapeszt. Heller Eisig, kupiec — Sopoty. Anasiewiczowa Jadwiga, żona oficera — Włodzimierz. Klamut Jan, inżynier — Lubaczów. Krabiczka Franciszek, dyrektor — Warszawa. Kocwa Julian, dyr. — Kraków. Dr. Klahrowa Ella, żona lekarza — Borszczów. Robinsohn Szymon, przemysł. — Brosznów. Kotowicz Jerzy, inżynier — Warszawa. Makomaski Władysław, wł. dóbr — Równe. Hulles Leon, urzędnik — Drohobycz. Kuźmin Mikołaj, wł. dóbr — Jeziernа. Horszowski Mieczysław, pianista — Mediolan. Mitschein Alina, wdowa po urz. — Toruń. Lermer Rafael, urzędn. — Kraków. Schorno Artur, inżynier — Baden (Szwajcaria).

Ze srebrnego ekranu

„Manewry huzarskie"
("RIALTO")

Bardzo miła komedia wiedeńska. W miarę sentymentalna, w miarę dowcipna. Bogata Amerykanka, podejrzewająca zrujnowanego hrabiego o polowanie na jej dolary, przedzierżga się w swoją własną pokojówkę. To incognito daje jej możność rozpatrzenia się swobodnie „w sercu" dorodnego huzara. Egzamin, oczywiście po dłuższych perypetiach, wypada ku ogólnemu zadowoleniu, pomyślnie.

Magda Schneider w roli księżniczki dolarów bardzo miła. Doskonała para komików wiedeńskich w rolach prawdziwej pokojówki i ordynansa.

(O.)

WYCIECZKI DO LWOWA!

Delegatura L. P. T. organizuje 3-go maja jednodniowe tanie wycieczki do Lwowa pociągami popularnymi na „Uroczystość Święta Narodowego 3-go Maja we Lwowie": ze Stanisławowa odjazd o 7.21, cena przejazdu w obie strony 4.60 zł.; z Borysławia odjazd o 6.52, cena przej. w obie strony 5.40 zł.; z Drohobycza odjazd o 7.25, cena przej. w obie strony 5.40 zł.; ze Stryja odjazd o 8.19, cena przej. w obie strony 3.80 zł.; z Tarnopla odjazd o 6.38, cena przej. w obie strony 6 zł.; ze Złoczowa odjazd o 8.02, cena przej. w obie strony 3.60 zł. Karty kontrolne są do nabycia w kasach stacyjnych i biurach podróży.

KURS KIEROWNIKÓW AMATORSKICH ZESPOŁÓW INSTRUMENTALNYCH

Ministerstwo WR. I OP. organizuje w Krzemieńcu kurs kierowników amatorskich zespołów instrumentalnych w terminie od 4 lipca do 6 sierpnia 1938 r. Na kurs mogą być przyjęci kandydaci, którzy pracują społecznie jako czynni kierowcy jakichkolwiek zespołów instrumentalnych, przy czym pierwszeństwo mają kandydaci zgłoszeni przez związki lub instytucje społeczne. Podania należy nadsyłać do dnia 15 maja br. do Wydziału Sztuki Ministerstwa WR. i OP. Bliższych informcyj i wzoru kwestionariusza udziela w Inspektoracie Szkolnym Miejskim p. dr. Jan Majewski, instr. o. p.

KRWAWE ZAJŚCIE W DZIKOWIE STARYM

(a) Urząd śledczy otrzymał wiadomość z Lubaczowa, iż na drodze w Dzikowie Starym wywiązała się bójka pomiędzy parobczakami Włodzimierzem Jakubcem i Wasylem Bożkiem a Iwanem Bobrem, który trzykrotnie ciężko raniony nożem, w kilka minut później zakończył życie. Bójka powstała na tle bliżej nieznanych porachunków osobistych.

WYPADEK SAMOCHODOWY POD LWOWEM

(a) Witold Gliński, zamieszkały w Borysławiu, przejeżdżając wczoraj samochodem w kierunku Lwowa, najechał na terenie Chrusna Starego na krowę. Krowa doznała ogólnych obrażeń, w samochodzie uszkodzony został błotnik i latarnia.

WŁAMANIE W PIEKARNI

(a) Pomocnik piekarski, Władysław Drabik, zjawił się wczoraj w komisariacie P. P. z doniesieniem, iż po powrocie ze świątecznego urlopu do piekarni przy ulicy Blacharskiej l. 29, gdzie pracuje, zastał swą szafę rozbitą i stwierdził brak garderoby wartości około 150 zł. Podejrzenie skierował na zajętego chwilowo w tej piekarni robotnika Jana Szyszkę.





Z Rawy Ruskiej

DZIAŁALNOŚĆ RODZINY POLICYJNEJ. Przez cały czas trwania akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych Rodzina Policyjna, pod przewodnictwem komisarzowej p. Potocznej nieustannie myślała i pracowała nad polepszeniem doli bezrobotnych. Przez ten czas zajęła się całkowitym utrzymaniem 4 starców, wydała 103 śniadań, 108 obiadów, 98 kolacji, 25 sztuk kompletnej odzieży, 3 pary bielizny i 25 par obuwia. Oprócz tego z urządzanych imprez przelano do Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej kwotę 733 zł. i 73 gr., a ze zdeklarowanych sum przez szeregowych P. P. kwotę 174 zł.

Z Sokala

POSIEDZENIE ZARZĄDU OCHRONKI S. S. FELICJANEK. Pod przewodnictwem burmistrza m. Sokala, jako prezesa, odbyło się posiedzenie Zarządu Kom. Ochronki S. S. Felicjanek, na którym omówiono sprawę urządzenia Święconego dla 40 dzieci biednych, pozostających pod opieką Ochronki, zakupna dla wszystkich dzieci leżaków, lecznictwa i badań lekarskich dzieci. Postanowiono między innymi, umieścić jedno dziecko w Zakładzie w Drohowyżu.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI SANITARNEJ. W sali zarządu miejskiego odbyło się pod przewodnictwem p. burmistrza Olszewskiego posiedzenie Komisji sanitarnej miejskiej, na którym dr J. Wójcikiewicz, wygłosił referat o programie koniecznych prac dla podniesienia stanu sanitarnego miasta pod każdym względem. Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Nieusprawiedliwiona godzina", Colosseum: „Zawiniłam", Grażyna: „Alarm w Pekinie".
BRZOZÓW. Goplana: „Biały anioł" i „Królowa dżungli".
CZORTKÓW. Casino: „King-Kong".
DROHOBYCZ. Wanda: „Przedziwne kłamstwo", Sztuka: „Korsarze".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Truxa", Palace: „Panowie z towarzystwa", Sokół: „Moja panna mama".
KOŁOMYJA. Mars: „Zawiniłam", Gwiazda: „Kościuszko pod Racławicami".
PRZEMYŚL. Apollo: „Pat i Patachon w raju", Casino: „Żółty pył", Muza: „Saratoga", Olimpia: „Ostatni akt zemsty", Fotoplastikon: „Ateny".
RAWA RUSKA C. S. S. G.: „Więzień królewski", Sokół: „Sonata Kreutzerowska".
SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam".
STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".
TARNOPOL. Apollo: „Dunia", Bałtyk: „Skłamałam", Palace: „Korsarze". Fotoplastikon: „Stany Zjednoczone".

TEATR MAŁOPOLSKI:
29. 4. ŁANOWCE: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
SANDOMIERZ: pop. „Miód kasztelański". wiecz. „W Perfumerii:
30. 4. ZBARAŻ: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
NISKO: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".

Z Tarnopola

Marszałek Edward Śmigły-Rydz honorowym obywatelem m. Tarnopola

Rada m. Tarnopola na uroczystym posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta posła Widackiego nadała Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi obywatelstwo honorowe gminy tarnopolskiej.

Wniosek uchwalono jednogłośnie następującej treści:

„Największemu Synowi Ziemi Podolskiej, Zasłużonemu w bojach o niepodległość, za troskę i trud koło wzmożenia obronności Państwa, za rzucone hasła, które weszły w serca i dusze Narodu, Rada Miejska, pragnąc dać wyraz uczuciom głębokiej wdzięczności, uznania i bezwzględnego oddania, w dowód prawdziwej i szczerej czci i hołdu, uchwala nadać Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi — obywatelstwo honorowe miasta Tarnopola".

Rada miejska przez powstanie z miejsc i długotrwałe huczne oklaski uchwaliła ten wniosek Zarządu Miejskiego, po czym prezydent miasta poseł Widacki wzniósł okrzyk na cześć Marszałka E. Śmigłego Rydza, który to okrzyk wszyscy obecni stojąc powtórzyli trzykrotnie.

Rozbudowa centrum miasta

Pod przewodnictwem Wojewody p Malickiego, odbyła się w Tarnopolu konferencja przedstawicieli zainteresowanych władz, urzędów i instytucji w sprawie budowy szeregu wielkich gmachów przy mających powstać nowych ulicach. Nowe arterie powstaną na gruntach OO. Dominikanów i Fundacji hr. Baworowskich, leżących w centrum miasta. Odnośny czworobok przecięty będzie dwiema prostopadłymi do siebie ulicami. Jedna biec będzie od ul. Trzeciego Maja, rozdzieli I. Gimnazjum od kamienicy p. Boreckiego i wylotem swym sięgać będzie po ul. Konarskiego. Druga ulica powstanie między gmachem Województwa a kościołem OO. Dominikanów. Po przecięciu ulicy przybierze ona charakter pasażu z wylotem na ulicę Mickiewicza między gmachem Starostwa a hotelem „Polonia".

Izba skarbowa mieścić się będzie w budynku dominikańskim, położonym na gruntach klasztornych, który będzie narożnym na przecięciu obu nowych ulic. Gmach ten będzie zremontowany. Naprzeciw Izby skarbowej stanie nowy gmach poczty o dwu frontach. — Między Pocztą a Województwem powstanie długi parterowy dom L. O. P. P. ze sklepami od frontu.

Na gruntach Fundacji Baworowskich powstaną dwa bloki domów czynszowych Z. U. S. oraz zostanie wybudowany gmach Muzeum Baworowskich. W rachubę jest też brana budowa nowego gmachu dla Starostwa.

Z Drohobycza

Walny powiatowy zjazd delegatów Związku Strzeleckiego

Onegdaj odbył się walny zjazd delegatów Z.S. z powiatu drohobyckiego w ilości ok. 80 osób, na czele z delegatem Okręgu z Przemyśla dr. Kramarzem. Udział w powyższym zjeździe wzięli: p. starosta mgr. Wehrstein, ppłk. Gawlik, dyr. Ubezp. Społ. K. Osiowski, dyr. „Polminu" Biluchowski i kap. Steczkowski.

Prezes Z.S. ob. Kolendowski zagaił zebranie, witając obecnych, a następnie postawił wniosek wyboru przewodniczącego zebrania, którego dokonano w osobie ob. Streita.

W dalszym ciągu prezes Kolendowski przedstawia wyczerpująco sprawozdanie prac Zarządu za rok ub., który przyniósł konkretne wyniki z pozytywnej pracy w terenie pow. drohobyckiego.

Ilustruje nadto pracę w terenie, która się przewija coraz więcej w kierunku usprawnienia fizycznego, oraz kształcenia ducha, tak że wychowanie oraz uświadomienie społeczne zdąża ciągle naprzód, mimo nieraz napotykanych przeszkód natury technicznej i materialnej.

Uwydatnia bezpośredni kontakt stały z zarządami powiatu, gdzie jakościowy dobór ludzi ułatwia znacznie lepszy rozwój pracy w powiecie. Nadto odpiera zarzut zakorzenionego poglądu w tut. społeczeństwie, iż do Z.S. garnie się tylko ten obywatel, który szuka jakiegoś źródła zarobku. Tego rodzaju wypadki nie mają miejsca, a na dowód daje przykład, że są nawet tacy strzelcy, którzy od kilka lat pozostają nawet bez pracy, a jednak pracują ofiarnie dla idei Z.S.

W całym pow. drohobyckim istnieją 23 oddziały, z których 20 pracuje dość sprawnie, a na wyróżnienie zasługują oddziały Strzelca polminowskiego, dzięki poparciu p. dyr. Biluchowskiego.

Dalej zakreśla wytyczne pracy na rok przyszły, a to: intensywniejsze wyrabianie sprawności organizacyjnej, szerzenie kultury i oświaty, pogłębianie idei Z.S., wychowanie obywatelskie, zakładanie i budowa świetlic w terenie, oraz praca gospodarcza i zawodowa na polu rolnictwa.

Następnie uchwalono absolutorium, oraz przystąpiono do wyboru nowych władz Zarządu: prezesem wybrano po raz szósty ob. Kolendowskiego przez aklamację, oraz członków zarządu: ob. inż. Dobrowolskiego, inż. Skałeckiego, prof. Gryndę, R. Oźmirowskiego, S. Adamcia, S. Bieńkowską, J. Łacinę i K. Swarowskiego. Do komisji rewizyjnej weszli ob. Śleminski, Buczkowski, Solczak, Żuczek i Hoffman. — Delegatami na zjazd okręgowy zostali wybrani dr Skulski, dr R. Jarosz, Popławski i Spanier.

Wreszcie na skutek własnej prośby ustępuje prof. Grynda ze stanowiska pow. komendanta Z. S., a w jego miejsce wchodzi Bojarski. Zebrani za jego owocną działalność pracy w Z. S. przez okres lat 17 zgotowali długoletniemu komendantowi serdeczną owację.

Na uwagę zasługuje krótkie, ale treściwe przemówienie końcowe dyr. Ubezp Społ. K. Osiowskiego.

Odśpiewaniem Hymnu Państwowego oraz Pierwszej Brygady nastąpiło zakończenie zjazdu.

Ze Stryja

Daszawa w szeregach O. Z. N.

W Daszawie ad Stryj, odbyło się onegdaj zebranie Oddziału wiejskiego O. Z. N., na którym delegat O. Z. N. ze Stryja omówił sprawy organizacyjne i przedstawił rolę, jaką ma spełnić organizacja wiejska. Omówiono bardzo obszernie ważne zagadnienia Daszawy, która ze skromnej wioski przeistacza się powoli w miasteczko o wielkim znaczeniu przemysłowym. Nakreślony plan pracy na tut. terenie spotkał się z wielkim zadowoleniem licznie zebranych przedstawicieli tutejszego społeczeństwa, którzy wskazywali równocześnie na bałamutną agitację Str. Ludowego, uniemożliwiającą skoordynowaną, rozumną pracę.

Lustracja Oddziału O. Z. N.

Delegat Obw. O. Z. N. ze Stryja, przeprowadził lustrację Oddziału w Sokołowie, miasteczku, którego prawie cała ludność polska wstąpiła w szeregi OZN. Po stwierdzeniu znacznego postępu prac organizacyjnych, omówiono i uzgodniono kwestie polityczno-gospodarcze, społeczne i kulturalne.

Z Kołomyi

Działalność Obozu Zjedn. Narodowego

W Kołomyi odbyło się zebranie referatu propagandowego O. Z. N. pod przewodnictwem szefa propagandy p. prof. E. Oszywy, na którym ustalono plan szeregu zebrań dla Kołomyi, jak też i okolicy. Zebrania te będą miały na celu pogłębienie organizacyjne idei O. Z. N. w związku z ostatnio przeprowadzoną reorganizacją O. Z. N. na terenie kołomyjskim.

Następnie odbył się cały szereg zebrań organizacyjnych O. Z. N. w gminie Kamionki Wielkie oraz w przysiółkach: Sawina, Połogi, Sucharów, Gruszka i Błota. Na zebraniach tych referaty na temat „Organizacja Narodu polskiego w szeregach O. Z. N." wygłosił prezes miejscowego Oddziału O. Z. N. kierownik szkoły p. Józef Bąd.

W Peczeniżynie, w sali „Sokoła" odbyło się zebranie Oddziału miejscowego O. Z. N. przy udziale około 100 osób. Referat na temat „O jakie społeczeństwo i jakie Państwo walczyć będzie O. Z. N." wygłosił p. Aleksander Dobrowolski. Przedmiotem dłuższej dyskusji i szerszego omówienia przez prelegenta była sprawa konsolidacji

społeczeństwa polskiego. Pod koniec zebrania przystąpiono do zorganizowania Kasy Bezprocentowej w Peczeniżynie, do której przystąpili wszyscy uczestnicy zebrania.

Program zebrań O. Z. N.

Na terenie pow. kołomyjskiego odbędą się w miesiącu maju zebrania obywatelskie OZN w następujących miejscowościach: dnia 1 w Jabłonowie, Berezowie i Michałkowie; 8 maja br. w Godach; dnia 15 maja br. w Korolówce; dnia 22 maja br. w Piadykach; dnia 29 maja br. w Ceniawie. Również w powiecie stryjskim odbędą się zebrania, na których zreferowana zostanie ideologia OZN, a mianowicie: 1-go maja w Skolem, Synowódzku Wyżnym, Smorzu, Daszawie i Stryju; dnia 15 maja Zgromadzenie z udziałem senatora gen. Zarzyckiego w Stryju; dnia 21 maja zebranie w Skolem, Synowódzku i Korczunku, zaś 28 maja w Łanach Sokołowskich i Daszawie.

Ze Stanisławowa

REZERWIŚCI FUNDUJĄ BUŃCZUK DLA DYWIZJONU ARTYLERII. Przejawiający ożywioną działalność w Województwie stanisławowskim Związek Rezerwistów, tak na polu wychowania obywatelskiego, jak i szkolenia wojskowego swoich członków, da symboliczny wyraz swojej łączności z armią czynną. Oto w dniu tym nastąpi oddanie przez przedstawicieli stanisławowskiego Podokręgu Związku Rezerwistów miejscowemu dywizjonowi artylerii konnej — buńczuka, honorowej odznaki artyleryjskiej.

Zaznaczyć należy, że wspomniany buńczuk ufundowany został z drobnych składek członków wszystkich Kół Związku Rezerwistów z terenu Województwa stanisławowskiego i będzie faktycznie synonimem wspólnoty armii czynnej z przedłużonym swoim ramieniem wielkiej armii rezerwy Ziemi Stanisławowskiej.

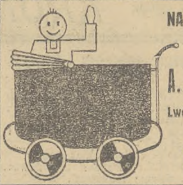
Z ŻYCIA ODDZIAŁU Z. S. Zarząd Oddziału Z. S. im. gen. Tessaro-Zosika w Stanisławowie — Knihinin, urządził dla swych Orląt uroczyste Święcone. Do licznie zebranych przemówił ob. Prezes St. Świżewski, przedstawiając w porywających słowach cele i zadania Zw. Strzeleckiego, którego narybkiem i przyszłą kadrą są właśnie Orlęta. Przedstawił, jakie ciążą na nich obowiązki i jak mają postępować, aby stać się pełnowartościowymi obywatelami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, wzywając ich do karności i pilności zarówno w nauce szkolnej jak też w wypełnianiu zaleceń swych przełożonych w Zw. Strzeleckim. Po przemówieniu ob. Prezesa wygłosiły Orlęta szereg deklamacji, po czym nastąpiło rozdanie paczek żywnościowych.

Następnie imieniem Orląt złożyła obyw. hufcowa Orląt serdeczne podziękowanie obyw. prezesowi za jego starania i trudy poniesione około podniesienia ich wartości moralnej, przyrzekając dołożenie wszelkich starań, aby stać się godnymi następcami starszego pokolenia Strzelców.

Z Jarosławia

BUŃCZUK DLA KONNEGO P. W. Jarosławskie Koło Zw. Ziemian ofiarowało Wojskowemu Przysposobieniu Konnemu buńczuk, którego uroczyste wręczenie przez specjalną delegację odbędzie się w Związku Ziemian 3 maja b. r. (AB).

WSZYSCY Z ODZNAKAMI TSL W DNIU 3-go MAJA!



NAJLEPIEJ SIĘ CZUJĘ w wózku z firmy

A. KONIEWICZ i SYN

Lwów, ul. Batorego 12
Tel. 276-00

Największy wybór! Najniższe ceny!
3260

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne Grunwaldzka 12, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9354

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9355

JEDNOPOKOJOWE
kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, nowy dom. Bartusówny 4. Tel. 225-77. 9353

PLAC BERNARDYŃSKI 14. Piękny pokój umeblowany, biuro dwupokojowe, wynajmę. 9356

POKÓJ KAWALERSKI
Pokój i kuchnia, komfort, solidnym, bezdzietnym. — Pohulanka 12. 9386

POKÓJ
kuchnia, parter, słoneczne, komfort, wynajmę zamożnym. Friedrichów 8. 9351

WYNAJMĘ
tanio: Tarnowskiego 51 — II. piętro, mieszkanie trzy pokojowe, pełnokomfortowe, nowe. Tamże również sklep wędliniarnię sprzedam. Wiadomość: Bogusławskiego 16, gospodarz. 9359

POTOCKIEGO CZTERY
Pięciopokojowe, pełnokomfortowe, system korytarzowy, słoneczne, korzystnie wynajmę. 9362

TRZY POKOJE
kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Murarska 34. 9358

POKÓJ
frontowy, utrzymanie oraz wspólny panience — Potockiego jedenaście A, m. jeden. 9370

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią w suterenach, w nowym domu, ulica Lisa Kuli jeden — boczna Wuleckiej. Wiadomość u dozorcy. 9369

PEŁNOKOMFORTOWY
pokój do wynajęcia, ul. Piłsudskiego 25, m. 40, winda. 9371

CZTEROPOKOJOWE
mieszkania, parter i II. piętro, do wynajęcia, ul. Wincentego Pola osiem. 9367

POKÓJ
umeblowany, frontowy — osobne wejście, do wynajęcia. Rynek 7, mieszkanie trzy. 9378

WYNAJMĘ
pokój nieumeblowany — frontowy, słoneczny, I. p. Św. Teresy 12, tel. 111-04. Oglądać 11—16. 9366

POKÓJ
odstąpi samotna — pani lub panience z wykwintnym utrzymaniem i elektryką. 70 Gipsowa cztery, m. cztery. 9365

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, bez łazienki, przy tramwaju. — Dwernickiego 34. 9376

POKÓJ
pełnokomfortowy, osobne wejście, Tarnowskiego 11, miesz. 1 do wynajęcia. 9361

POKÓJ
osobne wejście, utrzymanie, Zygmuntowska 11a, I. p., mieszk. osiem. 9315

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FIRANKI,
kapy, obicia meblowe. Tania, czternastodniowa sprzedaż przedświąteczna FREILICH, Sykstuska 21. 3206

GŁOWICE
tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichtry, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259



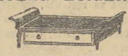
FLUDENT
Płynna pasta do zębów BEZ KREDY

WALCE
plansichtry, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

ODLEWY
i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134 9260

ROWERY
motorowery, motocykle, — hurtownie poleca IGNACY ROMAN, S-ka ogr. odp. Lwów, Legionów 27. — Cenniki na żądanie bezpłatnie. 9144

Łóżka żelazne



TAPCZANY METALOWE
Procko — Lwów — Łyczakowska 4
telefon 274-80. 3299

SPRZEDAM
realność piętrową, głębokie oficyny, garaże, komfort — wolne lata. Wiadomość ul. Torosiewicza 5, I. piętro u gospodarza. 9377

SPRZEDAM
dom, 2 pokoje z kuchnią, z dużym ogrodem — na Sygniówce. Wiadomość: Meiselman, Listopada 4. 9363

PARCELE
budowlane — zabudowanie willowe i bliźniacze — tanio do nabycia z parcelacji gruntów Rollerówki przy ul. Zielonej 1. 94. Wiadomość telefon nr. 249-28. — godz. 18—20. 9374

SAMOCHÓD
Steyer II, 6—8 osób — otwarty, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Pośrednictwo wyluczone. Wiadomość: Lwów, Orzeszkowej pięć, telefon 226-10. 9368

OKAZJA!
Odkurzacz elektryczny — „Rotorex", w doskonałym stanie do sprzedania za 200 złp. Listy: „Rotorex", Adm. „Dz. Polsk.", Zimorowicza 15, Lwów. 9357

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

TRZY POKOJE
kuchnia, przedpokój, łazienka, zł. 105. Oglądać od 3—6. Piaskowa 14. 9373

DWUOSOBOWY,
komfortowy, utrzymanie — stałym odnajmę, telefon — Wincentego Pola pięć, mieszkanie osiem. 9360

BRZUCHOWICE
W willi z pięknym ogrodem mieszkania na sezon do wynajęcia. Telefon 209-56. 9380

DWA POKOJE
kuchnia, stała posada, zł. 60. Wronowska 8. 9381

ZOFII 42
Trzypokojowe, pełnokomfortowe, obszerne mieszkanie do wynajęcia, wysoki parter. 9379

DO WYNAJĘCIA
cztery pokoje pełnokomfortowe, słoneczne. Kurkowa 55. 9352

DLA PAŃ
pokój słoneczny, frontowy (komfort) blisko śródmieścia. Domagaliczów 11. m. 1, 12—4-ta. 9375

POKÓJ
lub dwa z przedpokojem — frontowe, umeblowane — odnajmę. — Hofmana pięć, m. pięć. 9372

POKÓJ
umeblowany, klatkowy — wynajmę. Długosza 12, I. piętro na lewo. 9364

BRZYTWY
na całe życie — za bezcen poleca
PERFUMERIA S. FEDERA
2855 Lwów, UL. SYKSTUSKA 7
FILIE: ul. Kopernika 15a i ul. Halicka 16
Wysyłka na prowincję za zaliczeniem
Cenniki bezpłatnie. Cenniki bezpłatnie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. we Lwowie
ogłasza przetarg nieograniczony na wykończenie stanu surowego murowanego budynku głównego na st. Śniatyn o objętości około 7.000 m^3

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 14 maja 1938 r. o godz. 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-tej w Wydziale Drogowym.

Szczegółowe warunki roboty oraz plany i rysunki są do przejrzenia w Gmachu Dyrekcji O. K. P. Lwów, ul. Zygmuntowska 1, w Wydziale Drogowym III. p. drzwi Nr. 315, gdzie można otrzymać bezpłatnie druki na wezwanie do składania ofert i sporządzać notatki, zaś odpisy warunków roboty można otrzymać po wykazaniu się kwitem Kasy Dyrekcyjnej, na złożoną w tym celu opłatę 5·— zł. (słownie: pięć złotych) w gmachu Dyrekcji Lwów, ul. Zygmuntowska 1, w Wydz. III/5. III. p., drzwi 315. 3305

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.